

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 2 Lipca 1870.

Sobota.

Dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1870.

Rano ciepła st: 12, w połud. c. st: 15
Wysokość wody st: 4 c. 4 (przybywa)Stan barometru:
na odmienną

Ubyło d. godz: 0 m. 9

Jutro, ŚŚ. Heliodora i Anataz: BB.
Pojutrze, Ś. Józefa Kalasantego W.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzęd Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

Wczoraj, t. j. 19 czerwca (1 lipca), o godz. 8mej minut 20 wieczorem, NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył przybyć z zagranicy do Warszawy i przyjąć na banhofie drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od przedniejszych obywateli miasta, ofiarowane JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, chleb i sól. Następnie NAJJAŚNIEJSZY PAN, udał się wprost do pałacu Belwederskiego, witany na całej drodze w przejeździe przez miasto, przez zgromadzonych w wielkiej liczbie mieszkańców, wyrażających swoją radość z przybycia uwielbianego Monarchy, przeciągnięci okrzykami: „hura“! O godzinie 9tej min: 50, JEGO CESARSKA MOŚĆ, udał się raczył powtórnie na banhof drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, dla powitania przybyłego z zagranicy Jenerał-Feldmarszałka wojsk Austriackich Jego Cesarzkiej Wysockości Arcy-Księcia Alberta, wraz z którym, Najdosłójniejszy Monarcha o godzinie 10½, przybył do pałacu Łazienkowskiego, o godzinie zaś 11-tej powrócił do Belwederu. Całe miasto wspaniale było uświetniane. (Gaz. Polic.)

W Orszaku J. C. Mości przybyli: Jenerał-Adjutant hr. Adlerberg i hr. Szuwałow, Orszak J. C. Mości Jenerał-Major Rylejew i Wojejkow, Fligel-Adjutant pułkownik Saltykow, Lejb-Medyk Karel, Fligel-Adjutant Króla pruskiego, pułkownik Werder, z zagranicy.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie jenerał-feldmarszałka namiestnika w Królestwie Polskiem i na skutek uchwały komitetu ministrów, Najmilszowiej raczył, w Ems 27 maja (8 czerwca) 1870 r., udzielić nagrody, a mianowicie: spadłemu z etatu referendarzowi stanu zwiniętej rady stanu, zaliczonemu do banku polskiego, radcy stanu Leszkiewiczowi—order św. Anny klasy 2-iej z koroną; spadłemu z etatu referendarzowi stanu, zwiniętej rady stanu, zaliczonemu do dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, radcy kolegjalnemu Józefowi Sobockiemu—order św. Stanisława klasy 2-iej; inspektorowi gimnazjum realnego warszawskiego, radcy stanu Adamowi Barowi—order św. Stanisława klasy 2-iej z koroną,—wszystkim trzem za ich prace około wydania zbiorów przepisów administracyjnych; prezesowi rady szeregowej opiekuńczej szpitala św. Łazarza i członkowi rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, radcy stanu Wernerowi—order św. Stanisława klasy 2-iej z koroną.

(D. W.)

— *Przepisy o przyjmowaniu na studentów, o przechodzeniu studentów z jednego fakultetu na drugi i o uwalnianiu ich z uniwersytetu.* § 1. Stosownie do § 88 ustawy Cesarzkiego warszawskiego uniwersytetu, na studentów tego uniwersytetu przyjmują się młodzi ludzie, którzy mają 17 lat życia i którzy prztem skończyli zadawalniająco całkowity kurs nauk w gimnazjach klasycznych warszawskiego okręgu naukowego, lub zadawalniająco zdali całkowity z tego kursu egzamin w jednym z takowych gimnazjów, i otrzymali ustanowiony na to patent lub świadectwo. Ci którzy ukończyli kurs nauk w klasycznych gimnazjach innych okręgów naukowych, mogą być przyjmowani do uniwersytetu warszawskiego nie inaczej, jak za osobnem za każdym razem upoważnieniem kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

§ 2. Ci którzy ukończyli całkowity kurs nauk z patentem w gimnazjach realnych przyjmują się do uniwersytetu, na wyłączonej w poprzednim paragrafie podstawach nieinaczej, jak po zdaniu w jednym z gimnazjów klasycznych dodatkowego egzaminu z języków łacińskiego i greckiego, w objętości kursu tych gimnazjów (patrz uwagę do § 88 ustawy warszawskiego uniwersytetu).

§ 3. Wychowawcy wyższych i średnich zakładów naukowych innych wydziałów, którzy zadawalniająco ukończyli w nich ogólny kurs nauk, jeżeli ten ostatni uznany jest ze strony ministerstwa oświecenia publicznego za odpowiedni kursowi klasycznego gimnazjum, mają prawo wejść na studentów uniwersytetu na podstawach wyłączonej w poprzednich paragrafach. Ci zaś z nich, którzy nie uczyli się jakich przedmiotów wchodzących do kursu gimnazjalnego, oprócz greckiego i łacińskiego języka, obowiązani są zdać z tych przedmiotów przedwstępny egzamin w jednym z klasycznych gimnazjów (§ 89 ustawy warszawskiego uniwersytetu). *Uwaga.* Żadne warunkowe zaliczenie w poczet studentów, to jest z obowiązkiem zdania następnie dodatkowego egzaminu z gimnazjalnego kursu nauk, niedopuszcza się.

§ 4. Przyjmowanie na studentów bywa raz do roku przed rozpoczęciem roku akademickiego. Prośby o przyjęcie na studenta przyjmują się tylko do 10 sierpnia.

§ 5. Osoby wstępujące do uniwersytetu wprost z gimnazjów, składają przy prośbie patent gimnazjalny, dokumenta o pochodzeniu, świadectwo urodzenia i świadectwo szczepionej ospy. Osoby zaś postronne,

do wspomnianych dokumentów dołączają poświadczenie o dobrem ich prowadzeniu się od władzy policyjnej.

§ 6. Wychowawcy gimnazjów, którzy ukończyli w nich całkowity kurs nauk, jak również osoby, które zadawalniająco zdały ostateczny gimnazjalny egzamin, zachowują prawo wstąpienia do uniwersytetu, bez powtórzenia egzaminu z całego gimnazjalnego kursu nauk, tylko w ciągu dwóch lat.

§ 7. Rada uniwersytetu, niezależnie od gimnazjalnego patentu lub świadectwa, wyznacza egzamin sprawdzający ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego, lub tylko z niektórych, dla wszystkich wstępujących na studentów, lub według wyboru. Taki egzamin odbywa się w sierpniu między 20-ym a 30-ym, w kommissjach wybranych przez radę z pośród członków wszystkich fakultetów. Zdający egzamin sprawdzający, obowiązani są napisać w obecności komisji, w języku ruskim, ćwiczenie na zadany temat (patrz uwagę do § 88 ustawy warszawskiego uniwersytetu).

§ 8. Przejście z innych uniwersytetów do warszawskiego dopuszcza się pod warunkiem pochwalnej odezwy tego uniwersytetu z którego student przechodzi, i w takim razie student zalicza się na ten kurs z którego przechodzi. Wychowawcy liceów, mogą być przyjęci tylko na pierwszy kurs.

§ 9. Przejście studentów z jednego fakultetu na odpowiedni kurs drugiego, dozwala się tylko w ciągu pierwszych dwóch kursów i nie inaczej jak po zdaniu egzaminu z tych przedmiotów nowo wybranego przez studenta fakultetu, z których nie zdawał egzaminu przechodniego na drugi kurs. Zmiana fakultetów na trzecim kursie, w żadnym razie nie dozwala się.

§ 10. Termin dla zmiany fakultetów i dla przejścia z innych uniwersytetów wyznacza się 1 października. Po tym terminie żadne przyjęcie i przemiana studentów miejsca mieć nie mogą.

§ 11. Studenci uwalniani z uniwersytetu nie za przekroczenia, a na własne żądanie lub za niewnieśienie opłaty ustanowionej za słuchanie lekcji, jeżeli zechcą, mogą otrzymać świadectwo o postępach i sprawowaniu się podczas swego pobytu w uniwersytecie. Uwolnienie studentów może mieć miejsce w każdym czasie. Lecz dla otrzymania uwalniającego świadectwa, obowiązani są złożyć poświadczenie, że zwrócili wszystkie książki i rzeczy należące do uniwersytetu, z których użytkowali.

§ 12. Studenci uwolnieni na zasadzie § 11 niniejszych przepisów, mają prawo w ciągu dwóch lat wstąpić na nowo do uniwersytetu na ten sam kurs z którego zostali uwolnieni, podlegając jednak sprawdzeniu wiadomości z przedmiotów tego kursu, którego słuchali. (D. W.)

— Jutro 4-ta niedziela po Św., Ewangelja Ś. u Łukasza 8-go w rozdz. 5 „o obfitym Piotra połowie ryb.“

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, przypada w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, obok pałacu Hr. Potockich, dopołudniowe Nabożeństwo ku czci Serca PANA JEZUSA; wieczorem zaś konkluzja w tym samym celu Nabożeństwa czerwcowego z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Jutro w kościele Śgo Ducha przypada doroczny odpust ośmiodniowy, Opatrzności Boskiej. Uroczystość

ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów kościoła.

— X — Malarze tutejsi poczynają patrzeć w błękity....

W poprzednim tygodniu, w salach Wystawy, umieścili swoje Madonny: pp. Buchbinder i Kaczorowski; w tych dniach znów pojawiła się tam Matka Boska rozańcowa, pędzla p. Jasińskiego.

Obraz ten oltarzowy, pomimo usterek w rysunku i pośpiechu widocznego w malowaniu, jest nieskończenie lepszym od dwóch wyżej wspomnianych.

Jaśniej promieniem ideału.

Madonnę swoją, p. Jasiński przedstawił na kuli ziemskiej, pływającej wśród eteru. Złotego blasku włosy okalają oblicze rzewne, pełne spokoju i słodyczy. Studium to musi być z żywego i piękniejszego wzoru.

To charakterystycznie pomyślane, uwydatnia plan pierwszy. Wieniec aniołków, główki ze skrzydełkami, zdobi stosownie horyzont obrazu.

O dwóch nowych portretach.

Pan Ignacy Lasocki, wystawił portret jednego z tu-tejszych artystów muzycznych.

Skrzypek siedzi we wspaniałym fotelu z fizjonomją do portretu i trzyma w ręku swoje Amati czy też tradivariusa.

W portrecie tym, widnieje usilna praca jego autora.

Drugi portret mężczyzny, jest pędzla p. Millera.

Szkic ów artysta efektownie i energicznie narysował i odmalował.

Talent, — to skrzydła, — niechże jednak pan Miller zbyt szybko, czyli za szybko, nie buja... Wykończenie szczegółów portretu, nadaje mu rzeczywistość, trwałą wartość — jak nam Apollo miły!...

„Nature“ przynieśli na Wystawę na swoich artystycznych ramionach: pp. Ruśkiewicz i Byszewski.

Plótno pierwsze przedstawia malowniczy widok w Tatrach: „Wodospad Popradu.“

Krajobraz pana Byszewskiego, jest ćwiczeniem artystycznym. Drzewa w niem są zanadto zielone, błękit za mało błękitny.

Przed chatą w stylu mazowieckim, stoi dziecko i kundys. W grupie tej jest humor. Dziecko, jedną ręką wabi ku sobie *brysia*, a w drugiej po-za plecami ukrytej, trzyma pręt długi, za pomocą którego pragnie dać mu *przyjacielską* pamiątkę.

Kostrzewski byłby z tego zrobił bardzo ładne cacko....

W oddziale rzeźby, wszystko tak jak było, tylko się przez niedozór trochę przykurzyło. Wspominamy o tem, nie dla zrobienia rymu.

— Q — Do wczorajszego naszego sprawozdania z posiedzenia członków Rady Nadzorczej wspólki Jedwabniczej w sali gmachu Resursy obywatelskiej onegdaj odbytego, dodać możemy następujące szczegóły:

Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego członka Rady p. Aleksandra Gruszeckiego, p. Jerzy Aleksandrowicz odczytał sprawozdanie z zarządu majątkiem wspólki, za czas od 1 maja 1859 r. po dzień 1 lipca r. b.

We wstępie rzeczonoego sprawozdaia skreśloną zo-

stała w krótkości historia spółki od czasu jej zawiązania w r. 1863 do chwili obecnej; przypomniano działania spółki w epoce dla niej pomyślniejszej, z powołaniem się na dawniejsze sprawozdania, drukiem ogłoszone; objaśniono powody stagnacji spółki w latach ostatnich i przyczyny tak długiego odroczenia zwołania ogólnego zebrania uczestników.

W samem zaś sprawozdaniu przedstawiono bilanse, trzech ostatnich rachunków dyrektora spółki, Aleksandra Kurtza, złożone Radzie Nadzorczej, przed jego wydaleniem się z kraju; poczem bilans z rachunku uformowanego przez pozostałych w Warszawie członków Rady Nadzorczej, za czas od 1 maja 1862 r. do 1 lipca r. b.; następnie rachunek ogólny wpływów i wydatków spółki od czasu jej zawiązania do chwili obecnej, ze szczegółowym wykazem kategorii tak wpływów jak i wydatków, i nareszcie stan majątkowy spółki—jego activa i passiva.

Z rezultatów rachunkowych, dowiedzieliśmy się, że dotychczasowe wpływy z wypuszczonych 697 akcji wynosiły rsr. 10,966 kop. 7½
wpływy z operacji spółki. rsr. 3,656 „ 33

Razem rsr. 14,622 kop. 40½.

Że z tego funduszu, wpłynęło do kasy obiegowej w ręku dyrektora spółki zostającej rs. 14,556 kop. 33½ a reszta w gotowiznie rs. 66 kop. 7½ pozostaje do dalszej dyspozycji; że wydatki poczynione na całe dotychczasowe przedsięwzięcie wynoszą rs. 18,224 kop. 18, że wynikły stąd deficyt spółki w summie rs. 3,687 kop. 85 pokryli z własnych funduszy dyrektor spółki p. Aleksander Kurtz i członek Rady Nadzorczej Wincenty Majewski, którzy, ze względu na trudności funduszy spółki zwrotu poniesionych wydatków na jej potrzeby, bynajmniej nie wymagają; że realny majątek spółki stanowi obecnie prócz gotowizny rs. 66 kop. 7½, sad morwowy na Woli oszacowany w przybliżeniu na 10,000 rs., i nareszcie, że jedynym długiem, ciążącym na majątku spółki jest nietykalność dominji dóbr Czyste, któremu zaległych za lat kilka czynszów należy się rs. 1,781 kop. 79.

Sprawozdanie zakończone zostało bardzo trafniemi uwagami, tyczącemi się głównie sadu morwowego, który, zdaniem dotychczasowej Rady Nadzorczej, winien być przeniesiony w inne dogodniejsze miejsce, w obręb samego miasta.

W konkluzji nareszcie postawione zostały różne wnioski, do uznania ogólnego Zebrania, a przede wszystkim kwestja, czy spółka jedwabnicza, dla braku funduszy ma być rozwiązana czyli też dalej egzystować.

W zasadzie postanowiono utrzymać spółkę, a dla utworzenia potrzebnego funduszu wypuścić dalszą serję akcji, celem pozyskania przynajmniej rsr. 10,000 jako koniecznych do pomyślnego prowadzenia przedsięwzięcia.

Przy tem uchwalono potrzebę zmiany uciążliwego artykułu ustawy, co do uiszczania procentów przez nowo-nabywców akcji, w stosunku 5 od sta od czasu zawiązania spółki, i zgodzono się, aby od nowonabywców akcji, takowych procentów nie wymagać, dla dotychczasowych posiadaczy akcji, przy nabywaniu przez nich nowych, zaliczać, pobrane od nich procenta. Nadto dla dogodności, przy rozkupie nowej serji akcji, po rsr. 15 każda, uchwalono spłatę, dla żądających, w dwóch ratach po rsr. 7 kop. 50; z których

pierwsza ma być uiszczoną, w ciągu miesiąca lipca r. b. a druga z d. 1 stycznia 1871 r. Księga podpisów na nowe akcje złożoną została u Sekretarza, Resursy Obywatelskiej a do przyjmowania bądź całkowitych, bądź połowicznych na pierwszą ratę przypadających należności, za akcje zadeklarowane, upoważniono p. Fukiera kassjera tejsze Resursy i zarazem członka spółki za kwitami tymczasowemi.

Następne ogólne zebranie postanowiono zwołać za dni czterdzieści, na którem, stosownie do rezultatów rozkupu nowych akcji, będzie wyrzeczono: czy spółka ma dalej istnieć lub nie.

Dotychczasowy Zarząd spółki, mandat swój złożył, a do czasu zwołania przyszłego ogólnego zebrania uczestników, zawiadywanie interesami spółki, powierzone delegacji, z trzech członków złożonej, wybranych z łona ogólnego zebrania. Tejże delegacji poruczono dopełnić rewizji złożonych przez dotychczasowy Zarząd rachunków, i przedstawić przyszłemu ogólnemu zebraniu uwagi, jakie jej nastęrczyć się będą mogły.

Akcje spółki są do nabycia u p. Teofila Fukiera (na Starem Mieście Nr. 46). Rozkup tych akcji posłuży do powiększenia funduszy spółki i tem samem da możność należytego rozwinięcia nowej i korzystnej gałęzi przemysłu krajowego.

Szkoda by rzeczywiście było, ażeby dotychczas wyłożone koszta i poniesione trudy, nie zostały uwieńczone pożądanym skutkiem. Jedwabnictwo u nas ma przyszłość. Działalność bowiem spółki objawiała się przed kilku laty bardzo pożytecznie i rokowała bujne plony. Plantacje drzew morwowych zdobią już wiele miejscowości w kraju; rozwijalnia zaś spółki dostarczała na jedną z wystaw publicznych w Warszawie, próby jedwabiu, które uznano za godne nagrody i przyznano wystawcom wielki medal. Warunki zaś klimatyczne nie stoją u nas na zawadzie hodowli jedwabników i drzew morwowych, w Szwecji bowiem gdzie klimat jest nieskończenie surowszym, jedwabnictwo rozwija się bardzo pomyślnie i dobrze się producentom swoim opłaca.

— E — *Targi Warszawskie.* Wczoraj gosposie uwijały się po placach targowych prowadząc za sobą służbę obciążoną mniej lub więcej ładownym koszykiem, a dostawcy cieszyli się że produkt dosyć korzystnie pozbyć mogli, ceny bowiem wszystkich prawie artykułów żywności nieco podrożały, choć istotnych przyczyn tego podrożenia trudno dopatrzeć.

Szczupaka np. sprzedawano funt po kop. 35 do 45, lina kop. 25, karpia kop. 27½, jesiotra kop. 22½, węgorza kop. 25, suma od kop. 24 do 26.

Kopę raków płacono od kopiejek 40 do rs: 1 a to stosownie do wielkości.

Co do nabiątu to funt masła świeżego niesolonego płacono od kop. 22½ do 27½, kwartę śmietany od kop. 18 do 25, śmietanki słodkiej od kop. 10 do 12½, ser średniej wielkości i suchości kop. 12 do 15.

Jaj kopę podawano na kop. 65 do 70.

Garniec grochu w strączkach płacono po kop. 13 do 15, pęczek marchwi kop. 5, galarepy kop. 5 do 6, kalafior średniej wielkości kop. 6 do 7½, ogórek długości ćwierć łokcia kop. 8.

Poziomki staniały o połowę od zeszłego piątku, gdyż za dzbanuszek kwartowy żądano od kop. 13 do 15, kwarta jagód czarnych kop. 9, kopa truskawek

dużych wielkości sporej śliwki węgierki kop. 75, funt czereśni kop. 15.

Drób nieco tańszy gdyż kurczęta sprzedawano od kop. 18 do 25 sztukę, kaczka młoda od kop. 22½ do 30, pularda od kop. 45 do 60.

Na plac Krasieńskich przywieziono drzewa sporo, kupujących zgłosiło się wielu, lecz z cen jakie musieli płacić nie bardzo byli zadowoleni, drzewo bowiem sprzedawano drogo, a obiecywano że będzie droższem skoro tylko roboty w polu rozpoczną się.

Za furę szczap sosnowych płacono od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. 30, za trzy klocki niedługie na jednokonnej furmance żądano rs. 4 kop. 50.

Na Pradze, ożywienie przy targu końmi słabe, handlarze ze swoim towarem poprzybywali wprawdzie, lecz drogie nakładali ceny, a nabywców zgłosiło się niewiele, tym sposobem tranzakcja zawarto niewiele po cenach zesłopiątkowych. W lepszych już warunkach odbywał się targ na konie włosciańskie, tu bowiem i dostawców i kupujących daleko więcej się zgłosiło, a ustąpienie w cenie żądanej, lub podwyższenie w ofiarowanej ogranicza się na paru rublach, dlatego więc tranzakcje zawierają się pędkiem i są dość liczne, w ogóle za konia włosciańskiego młodego płacono od rs. 36 do 45.

Na placu wołowym rzeźnicy zakupili przeszło 700 sztuk wołów, płacąc za stepowego po dukatów 23 do 31, za krajowego po rs. 42 do 47.

Nierogaczyny wystawiono na sprzedaż tyle, iż na miejscowe potrzeby wystarczało. Za wieprza średniego żądano od rs. 12 do 16, za większego karmnego od rs. 17 do 22.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jasna Nr 4).

poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
40	Solec	Tomaszewsk.	Sparaliżowana.
40	Solec	Siedmierska	Kaleka na nogi niezdol. do pr.
73	Solec	Drażkiewicz	Kaleka 71, lat żona 70 cór. chor.
73	Solec	Potasiadło M	Kaleka na nogi niezdol. prac.
4	Chmielna	Górska Mał	Niezdrowa i niewidoma.
13	Nowolipie	Radzewicz	Zromatyzm. po operacji nęd. w.
11307	Żelazna	Maczarczyk	Wd. 3 dr. dz. jedno kaleka n. w.
273	Ordynac.	Frasunkiewi.	Lat 83 niemoże zapr. z pow. wie.
40	Nowy Św.	Biel zierów	Chora na oczy wielka nędza.
23	Aleksand.	Poliszewska	Lat 60 kaleka na nogi niezd. pr.
2	Ordynac.	Brykman Sz.	Chora na nogi 2 dr. dz. nędza.
1	Wróbla	Wilczyńska	Staba na oczy lat 81 prac. nie m.
5	Szczygła	Piotrowska	Lat 79 zrom. niezdol. do pr. nę.
14	Dzika	Esther Mort.	Stara, kaleka na ręce i nogi.
3	Wróbla	Nowak Igna	Lat 70 żona i córka słaba.
3	Wróbla	Klenczyńska	Głucha ślepa niezd. do pr. lat 70
55	Marszałk.	Igowska Ag	Wdowa 3 je drob. dzieci.

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególne ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 czerwca 1870 roku, do dnia 1 lipca tegoż roku, dobrowolną składką zasiliły ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia i tak: Dnia 31 maja, od B. D., do uznania biura rs. 10. 2 czerwca, od Stanisławy L., do uznania biura rs. 2. Od J. W. Blocha ofiara tygodniowa, do uznania biura rs. 20. 3go maja, od M. P. dla 4-rech rodzin z przeznaczeniem rs. 8. 4go maja, od J. W. J. z przeznaczeniem rs. 3. Od F. K. do uznania biura: rs. 2. d. 5go od

M. Z. dla chorych z przeznaczeniem rs. 3. D. 6 maja od NN. do uznania biura rs. 3. Od S. S. do uznania biura rs. 10. Dnia 7 maja od E. M. z przeznaczeniem rs. 1. Od J. W. Karnickiego, do uznania biura rs. 6 kop 60. Od J. J. L. do uznania biura rs. 5. Od W. Kaszow... do uznania biura rs. 1. Od dwóch braci z przeznaczeniem rs. 1 kop. 22½. Dnia 9go, od Miklaszewskiej z przeznaczeniem rs. 1. Od Michasia S. Kur. War. Nr 122. do uznania biura rs. 1. Od Rózy N. Kur. Codzien. 119, do uznania biura rs. 10. Od H. Kur. Codzien. Nr 120, do uznania biura rs. 2. Od Od M. R. Kur. Codzien. Nr. 122, z przeznaczeniem, rs. 1. O J. W. Blocha ofiara tygodniowa, do uznania biura rs. 20. Dnia 11 czerwca od F. S. do uznania biura rs. 1. Od O. L. do uznania biura rs. 1. Od Michała P. Kur Codzien. z przeznaczeniem rs. 2. Dnia 14 czerwca, od Z. E. do uznania biura rs. 3 Dnia 15 czerwca, od Xiedza Wojciecha Jackowskiego, do uznania biura rs. 3. Dnia 16 czerwca, od K. z przeznaczeniem rs. 3. Od R. Kur. Warsz. Nr 123 do uznania biura rs. 1. Jako zwrot potrącających kosztów, do uznania biura rs. 2 kop. 65. Od J. W. Blocha tygodniowa ofiara, do uznania biura rs. 20. W dzień ślubu od Hr. K. P. do uznania biura, rs. 50. Od tegoż Hrabiego na posag dla biednej dziewczyny, rs. 50. Od K. S. z przeznaczeniem rs. 1. Dnia 17 czerwca, od M. K. do uznania biura rs. 1. Od Fr. K. do uznania biura. Dnia 22 czerwca, od K. O. do uznania biura rs. 3. Od Okimtki, do uznania biura kop. 30. Od N. N. do uznania biura rs. 3. Od Xiedza Zawadzkiego z cesarstwa z Redak. Przeglądu Katolickiego, do uznania biura rs. 10. Od Xiedza Sińskiego z cesarstwa z Red. Przeglądu Katolickiego, do uznania biura, rs. 10. Od J. W. Blocha ofiara tygodniowa, do uznania biura rs. 20. Dnia 29 czerwca, od J. K. do uznania biura rs. 1. Od W. K. do uznania biura rs. 6 kop. 67 i pół. Od F. C. do uznania biura rs. 3. Od N. N. do uznania biura kop. 22 i pół. Summa z przeznaczeniem rs. 24, kop. 82 i pół. Do uznania biura rs. 288, kop. 85. Z ogólnej summy rs. 313, kop. 67, biuro informacyjne zezdądo do dnia 1go lipca rs. 296, kop. 52, pomiędzy 116tu najbiedniejszych rodzin miasta Warszawy. Ulica Jasna, Nr 4.

— Maj b. r. był dość pogodny, suchy, i w ogóle równie ciepły jak zwykle, średnia jego temperatura jest 10, 7 st. R. także sama jak w stanie normalnym (10, 7) st. R. Do najcieplejszych w ciągu miesiąca należą dni od 11 do 23 zaś z początku i w końcu miesiąca powietrze było wogóle chłodne przy niebie po większej części zachmurzonem. Największe ciepło było dnia 20 popołudniu 21, 8 st. R. najmniejsze 3, 0 st. R. d. 5 rano. Barometr z wyjątkiem kilku dni początkowych miesiąca utrzymywał się w ogóle wyżej jak zwykle przy częstym zmianie stanu swego; średnia wysokość barometru wynosi 27 cali 9, 25 lin. par. o 1, 11 lin. par. większa jest w stanie normalnym 27 cali 8, 14 lin. par. Najwyżej dochodził barometr 28 cali 0, 76 lin par. d. 18 o godzinie 1 popołudniu najniżej 27 cali 3 25 lin. par. d. 3 o god 7 ran. Deszcze padały niezbyt często i obficie. W całym miesiącu było dni pogodnych 9, napółpogodnych 9, pochmurnych 13 a między temi: deszczu 10, gradu 2. błyskawic i gzmotów 1. Wiatr panujący był najczęściej zachodni a najsilniejszy północny. Ze zjawisk rzadziej się zdarzających zauważano: Dnia 22 wieczorem słabą zorzę północną. Dnia 12 i 27 koło białe otaczające słońce. Dnia 12 dwa słońca boczne zaś Dnia 12 i 16 koło białe na okolo księżyca.

— Starsi bractwa Niepokalanego Poczęcia przy kościele S-tej Anny w Warszawie, zapraszają Braci i Siostry na sessję roczną odbyć się mającą w d. 3 cim lipca 1870 r. to jest w niedzielę, o godzinie 3-ciej po południu.

— Zarząd Zakładu Leczniczego dla chorych dzieci Dra Sikorskiego przy ulicy Solnej pod Nr 814 (4) podaje do powszechnej wiadomości, że raz przynajmniej co tydzień w tymże zakładzie szczepią się jałówki i z tych zdejmują się świeża krowianka, którą każdy potrzebujący w zakładzie będzie mógł nabyć, na swoje potrzeby; każdodziennie zaś w godzinach rannych

szczeni się też sama krowianka dzieciom do zakładu w tym celu zgłaszającym się. Przy tej sposobności zarząd zakładu zawiadamia, że odwiedzanie chorych dzieci przez rodziców i opiekunów może mieć miejsce jedynie w godzinach od 2-ej do 5-ej po południu codziennie.

== W dniu onegdajszym, mówi Gazeta Handlowa odbyła się w domu bankowym Leopolda Kronenberga publiczna subskrypcja na 6400 sztuk akcji *Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia*. Już od samego rana zapisujący licznie zgromadzili się w lokalu bankowym, a o godzinie 3 subskrypcja była zamknięta. Słyszeliśmy, że tak tu jak i w Petersburgu liczba zapisów przewyższa 7 razy do dyspozycji będącą cyfrę.

== Dziś na scenie teatru Rozmaitości ma być przedstawioną poraż pierwszy jednoaktowa komedia. „Za pozwoleniem łaskawa pani“.

== Niezadługo na scenie naszej pojawi się jedno z arcydzieł Moljera: „Skapiec“. Jesteśmy pewni, że prawdziwi miłośnicy sztuki, nie poskąpią tej komedji zasłużonego poparcia.

== Pan Henryk Filipowicz był sprawozdawcą działu sztuk Pięknych w Tygodniku Ilustrowanym, wyjechał do Lublina dla objęcia tam kierunku zakładu fotograficznego p. Nowaczyńskiego.

== W tych dniach nadesłany został z Cieszyńska Zwiastun ewangeliczny (Nr 6) dla tutejszych prenumeratorów.

== JX. Rutkowski, Prokurator Warsz. Tow. Dobr., wyjechał do Solca. Obowiązek jego zastępczo pełnić będzie JX. Rakowski.

== Na rzecz wychowania zakładu sierot dziewcząt pod opieką W. T. D. pozostałych ofiarowały: p. Helena Brzezińska sukienek nowych płócienkowych 8, trzewików par 8; p. Kochowa cukierków paczek 8; hr. Izabella Żubievska dla dwóch sierot po rs. 1 kop. 50.

== P. Juliusz Eisner z Triestu, nadesłał na ręce jednego z członków komitetu, jako fundusz na zakupienie 200 biletów do loterii fantowej na rzecz domu schronienia starozakonnych.

== Wczoraj około godz. 9-ej rano, zauważyliśmy pięciu małych chłopców, zręcznie przesuwających się po gzymsach gmachu pierwszego piętra Towarzystwa Kredytowego, żaden z nich nie był przepasany, jaką ostrożność blacharze zwykli są zachowywać. Widok ten sprawiał niemałe wrażenie na przechodzących.

== W Kępnie za Młocinami w zeszły piątek, okradziono kościół, zabrano cymborjum z komunikantami. Banda cyganów goszcząca w tej okolicy, została przyaresztowana i rozpoczęto dochodzenie sądowe.

== Dzieci posyłane do ochronek mają tam stosowny dozór i opiekę, zdarza się jednak, że po przesiedzeniu w ochronce godzin naczynionych, puszczone samopas, narażone bywają na różne niebezpieczeństwa. Niejaki Franciszek Ciecierski 7mioletni chłopak, mieszka z matką na ulicy Piwnej na 4tem piętrze i uczęszcza do ochrony sąsiedniej. W tych dniach wyszedłszy z ochrony wrócił do mieszkania i zastał tam matkę po całodzienniej ciężkiej pracy zasypiającą snem twardym. Dla chłopaka więc wyborna nadarzyła się sposobność pobujania trochę na swobodzie. Wyszedł na ulicę, i chociaż wątpimy, żeby jakie archeologiczne popędy ścigały go na plac, gdzie odkopano niedawno ślady baszty Nowomiejskiej, znalazł się tam wkrótce w towarzystwie kilku rówieśników. Była może 9ta wieczorem.

Chłopcy poczęli różne wyprawiać harce w przesmyku pomiędzy murem a parkanem okalającym, odkopane fundamenta ku jatkom. W najwyższym szale zabawy jeden z niedorostków potrąca drewnianą bramę o parkan opartą i przywala nią małego Franka. Naturalnie powstał zgłęb i krzyk niemały. Zgromadziło się kilku przechodniów, podniesiono malca i podstawiono pod wodotrysk wody wodociągowej, następnie zaś zaniesiono do mieszkającego naprzeciwko doktora, którego nie było w domu. Tymczasem Franek powróciwszy trochę do przytomności wskazał swoje mieszkanie, gdzie matkę zaledwie można się było dobrać. Z łaski Najwyższego, ograniczyło się na silnem stłuczeniu stóp, chociaż chłopak mógł to łatwo życiem przeplacić. Wypadek ten zasługuje na uwagę, podobne bowiem fakta skutkiem niedozoru domowego często się zdarzają, a jeden z mieszkańców cyrkulu 1go przed założeniem tam ochrony Baudouina narachował że do 30 młodych dzieci rokrocznie, skutkiem niedozoru ponosiło tam mniej lub więcej uszkodzenia kalectwa, albo i śmierć nawet.

== Dnia 24 czerwca r. b., o godzinie dwunastej z południa, w szkole powiatowej specjalnej przy ulicy Rymarskiej, na zakończenie roku szkolnego otrzymali z rąk J.W. Naczelnika Dyrekcji Naukowej Warszawskiej nagrody w książkach następujący uczniowie: z klasy 1ej Triok Marcin, Szurich Teodor, i Ostrowski Włodzimierz; z klasy 2ej Wangrad Henryk, Sosnkowski Ignacy i Sobolewski Czesław; z klasy 3ej Oruich Jan, Sędziak Dyonizy, Grünfeld Michał i Sieraczek Jakób; z klasy 4ej Wojcik Jan i Cielecki Adam. Nadto; patenty z całkowitego przepisane kursu nauk: Bakanowski Michał, Cielecki Adam, Gardowski Jan, Gąsiorowski Łukasz, Hertel Franciszek, Kamenski Ludgier, Kosiński Juliusz, Krasuski Piotr, Krotowski Zygmunt, Lechowicz Gustaw, Makowiecki Leon, Malinowski Bronisław, Markowski Bronisław, Mülrad Julian, Nirnsztein Leon, Porzycki Wiktor, Raczynski Leon, Szafir Bronisław, Trembiński Wacław, Wiśniewski Teofil i Woicik Jan.

== W Kłosach pomieszczony, został rysunek Styfięgo, przedstawiający „Mikołaja Kopernika“.

== W dniu wczorajszym o godzinie w pół do jedenastej rano przy wsi Czosnów nastąpiło rozbicie się statku parowego passażerskiego płynącego z Warszawy do Płocka. Szczegóły tego smutnego wypadku tak nam opisuje jeden z tamtejszych mieszkańców. O godzinie 10¹/₂ siedziałem w domu, kiedy nagle usłyszałem od strony Wisły huk podobny do wystrzału armatniego, pobiegłem natychmiast w stronę rzeki i tu spotkałem ludzi pasących bydło, którzy dali mi znać, iż nieszczęście przytrafiło się na płynącym statku parowym. Udałem się na statek rzeczony i tu przekonałem się że huk pochodził od pęknięcia kotła parowego, którego części rozleciały się, komin i wierzchnia część statku nad kotłem będąca upadły na pięćdziesiąt blisko sążni od miejsca wypadku.

Podczas tego wypadku nikt z passażerów, ani z obsługujących na statku śmierci nieponiósł, jednakże kontroler statku Michał Rzeszewicz, został skaleczonym w prawy policzek, Marcin Kaniewski silnie poparzony i jeden z podróżnych, również skaleczonym został; nazwiska jego jednak podać nie umiemy, gdyż natychmiast udał się na drugą stronę rzeki. Zaraz po spełnionym wypadku, przybyła pomoc lekarska z sąsiedniego miasta Nowogomiasta i na miejscu opatrze-

nie rannych nastąpiło. Straty pochodzące z uszkodzeń statku są dość znaczne.

— W paryżkiej szkole dróg i mostów, po odbytych w tych dniach popisach, otrzymali dyplomy następujący uczniowie: pp. Kazimierz Jankowski, Celestyn Czapliski, Bronisław Królikiewicz, Józef Zarzecki, Władysław Szyszkowski, Adolf Barczewski i Józef Ulkowski.

— Między ciekawościami Lublina jest jedna, bezpośrednio obchodząca Warszawę, wprawdzie nowsza, wczorajsza niejako — ale zawsze dla Warszawianina interesująca. Mało kto ją widuje, jako w prywatnym znajdującą się mieszkaniu. Jestto malowany na dwóch ścianach dosyć wysokiej komnaty, widok Warszawy od kolumny Zygmunta w stronę ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, jak się przedstawiał przed ostatniem urządzeniem placu zamkowego i zwaleniem połaci domów, na miejscu których rozłożył się skwer miejski. Artysta który ten widok malował na ścianach jednego z lubelskich gmachów, ani przypuszczał pewnie że dzieło jego stanie się pamiątką i w tak prędkim czasie.

Przyjechali do Warszawy: Poseł Austriacki przy Dworze Petersburskim hr. *Chotek* z Petersburga; Jenerał-Lejtnanci: *Zukowski*, z Nowogeorgiewska i *Chlebow*, z Częstochowa; Jenerał-Majorowie: *Bużkowski*, z Lublina i *Danenszteln*, z Petersburga.

+ W poniedziałek dnia 4 go lipca jako w rocznicę imienin ś. p. *Józefa Drużyckiego*, odbędzie się za duszę jego w kościele Ś.tej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej żałobne nabożeństwo, na które syn Ludwik zaprasza rodzinę i znajomych. — 5418 —

+ W poniedziałek t. j. 4 b. m., w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej odprawioną zostanie wotywa za duszę ś. p. *Edmunda z Popławskich Berens* zmarłej 28 czerwca r. b.

+ *Marjanna Pracka*, wdowa po b. Oficerze b. W. P., po długiej chorobie rozstała się z tym światem w wieku lat 68, dnia onegdajszego. Wyprowadzenie zwłok nieboszczki na cmentarz powązkowski nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 4-tej po południu z kościoła Wszystkich Świętych, na które pozostali synowie z rodziną zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

— 5398 —

+ Ś. p. *Julianna Karolina z Wernitzów Neuman*, wdowa po Obywatelu M. W. przeżywszy lat 75 po długiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 1 lipca r. b. Pozostała w smutku pogrążona liczna rodzina zaprasza Krewnych i Przyjaciół na eksportację zwłok z kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przy ulicy Królewskiej w dniu 4 b. m. o godzinie 6-tej wieczorem na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. — 5392 —

— *Rada Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie*. Jutro jako w rocznicę śmierci ś. p. *Izaaka Rosen*, b. członka i jednego z pierwszych fundatorów zakładu, odbędzie się w miejscowej synagodze instytutu, o godzinie 1ej z południa, nabożeństwo żałobne, na które Rada zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego.

— Doktor *Samuel Blumengarten*, zamieszkały na Pradze, Lekarz miejscowej Ochrony, od lat kilkunastu Członek Warsz. Tow. Dobroczynności, pochowany został w dniu wczorajszym na cmentarzu izraelskim.

— Subskrypcja na akcje drogi żelaznej brzesko-ki-jowskiej, wkrótce się rozpocznie.

— Gmach Wystawy petersburskiej, po ukończeniu wystawy, ma być podobno obrócony na muzeum przemysłu.

— Od 15 maja do 14 czerwca zwiedziło Wystawę Petersburską 107,690 osób.

— „Birż. Wiedom.“ zapewniają, że projekt ustawy rady opiekuńczej wkrótce do Rady państwa wniesionym zostanie.

— „Goniec Urzędowy“ ogłosił w numerze 122 ustawę towarzystwa petersburskiego „Pożytek wzajemny“, zatwierdzoną, w zastępstwie ministra, przez towarzysza ministra spraw wewnętrznych, 31-go maja roku bieżącego. Towarzystwo pomienione ma na celu: dawanie zachęty dla pracy prywatnej swoich członków; udzielanie zapomóg tym z pomiędzy nich, dla których takowe będą niezbędnymi na skutek okoliczności nieprzewidzianych; zapewnienie emerytur dla członków pozbawionych możliwości utrzymania się z własnej pracy, i nareszcie, staranie o osieroconych rodzinach swoich członków. Dla osiągnięcia tego celu, towarzystwo uorganizuje: 1) wydział pośrednictwa; 2) wystawę robót swoich członków; 3) szkołę dla uczenia dzieci członków towarzystwa; 4) szpital dla przychodzących i 5) klub.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dzienniki francuskie przyznają, że książęta orleańscy nie wielką mają szansę powrotu do Francji, zwłaszcza po ostrem odezwanii się rządu w komissji petycyjnej. Organa nieprzychylne panu Ollivierowi, nie szczędzą przy tej sposobności różnych złośliwych uwag przypominając strażnikowi pieczęci, że sam jest synem wygnanca z czasów grudniowego zamachu stanu.

Odrzucenia znaczną większością na onegdajszym posiedzeniu Ciała prawodawczego projektu rządowego o zmniejszeniu płacy senatorów, nie należy uważać za objaw opozycyjnych dążeń Izby. Przeciwnie, jestto raczej dowód naginania się do życzeń rządu który z powodu różnych niedogodności napotykaných przy ewentualnem zastosowaniu rzeczzonego prawa, do mających się mianować senatorów, sam nie wiele troszczył o utrzymanie swego projektu.

Dziennik „Rappel“ utrzymuje, że lewica zamierza w krótko w Ciele prawodawczem wszcząć dyskusję o polityce zagranicznej i że ma przy tej sposobności odezwać się w duchu pojednawczym o jednoci Niemiec. Ciekawi jesteśmy w jaki sposób lewica pogodzi ten swój krok dyplomatyczny, z nowo ogłoszonym programem swoim, w którym pomiędzy błędami polityki cesarskiej, Sadowa stoi na pierwszym miejscu.

Zyczenia klerykalnych w Belgji zostały nareszcie wysłuchane: hrabiemu d'Anethan polecono utworzenie nowego gabinetu. Co zaś do objętego programem klerykalnych zmniejszenia etatu wojskowego, zdania bardzo są podzielone w łonie tegoż samego stronnictwa. Na wspomnionem wczoraj zgromadzeniu konserwatystów z dnia 25 z. m. jenerał Copiaumont miał mowę nader wojowniczą, w której dał do zrozumienia, że jakkolwiek komissja wykluczyła go z pierwszego zgromadzenia, dla łatwiejszego przeprowadzenia redukcji budżetu wojskowego w programie konserwatystów, mówca jednak występuje raz jeszcze z oświadczeniem, że tylko utrzymanie obecnego budżetu może zapewnić niezawisłość Belgji. Niektórzy z obecnych przyklaski-

wali tym poglądom; inni znów energicznie protestowali. Prezydujący zakończył spór oświadczając, że program jest już stanowczo skreślony, i zmienionym być nie może.

Stronnictwa angielskie wierne chwalebne i godnemu naśladowaniu zwyczajowi, oddawania sprawiedliwości nawet politycznym swoim przeciwnikom, jednomyślnie ubolewają na śmierć lorda Clarendona. W parlamencie i w prasie spotkać się można z poważnym i bezstronnym ocenieniem zasług zmarłego, którego śmierć uważana jest przez wszystkie odcienia opinii publicznej, za dotkliwą dla Anglii stratę. Przytaczamy tu słowa dziennika „Globe“:

„Lord Clarendon był jednym z tych mężów stanu, którzy umieją się wzniesić nad namiętności stronnictwa i opierają swoją politykę na zasadach mogących mieć powszechne zastosowanie. Tacy ludzie zapominają, że należą do jakiegoś stronnictwa, a pamiętają iż są mężami stanu, na których cały naród z zaufaniem spogląda, spodziewając się od nich zarówno kierownictwa jak opieki. Oczekiwanie to nigdy nie bywa zawiedzionem, a w nagrodę ci mężowie zaufania zyskują popularność w najpiękniejszym tego wyrazu znaczeniu.“

Izba włoska zgodziła się na ważny punkt rządowego projektu finansowego, przyjąwszy 165 głosami przeciw 91, przy rozprawach o opodatkowaniu majątków ruchomych, artykuł podwyższający ten podatek o 20 proc., a odejmujący za togminom prawo nakładania dodatkowych centymów. Dziewiętnastu członków wstrzymało się od głosowania. Projekt obniżenia taryfy telegraficznej również został przyjęty. Wniosek odkładania posiedzeń na nocne godziny, Izba odrzuciła. Według dziennika, „Indep. Ital.“, dowództwo nad wojskami w prowincji Ravenna, które złożył generał Robilant, rząd oddał generałowi Seismid-Doda.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 2. Lipca.

Paryż. — Projekt o kontyngensie przyjęty większością 206 głosów przeciwko 31.

Wiedeń. — Baron Widmann własnoręcznym listem cesarskim uwolniony od obowiązków.

Bruksella. — Dzienniki donoszą o ostatecznem utworzeniu ministerjum d'Anethana.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jutro w niedzielę, w Prado, za rogatkami Wolskimi, gdzie teraźniejsze gospodarstwo się zwiija odbędzie się ostatnia Zabawa. Oprócz muzyki i innych rozrywek, puszczonych zostanie kilka balonów, ostatni zaś wieczorem pożegnalny balon Prado, napełniony będzie przy pochodniach i świetle ogni bengalskich, a puszczony zostanie z nadpowietrzną różnokolorową illuminacją; następnie spalony zostanie piękny fajerwerk, początkiem którego będą race kongrewskie z parasutami; park będzie uilluminowany lampionami, sobótkami i ogniami sztucznymi. Zakończą wystrzały armatnie.

— Karol Gostomski patron Trybunału Warszawskiego przeniosł swą kancelarję na ulicę Długą do domu W. Wernera Nr 544 (nowy 12).

(1—3)

—5421—

— Przełożony Zakładu Naukowego męskiego, przy rogu Leszna i Orlej Nr 726ab, zawiadamia osoby interesowane, iż z dniem 4 lipca rozpoczyna wykład

nauk, celem należytego przygotowania uczniów do klas następnych, jak również i do szkół rządowych, i takowy prowadzić będzie przez cały czas wakacyjny, z zastosowaniem do obecnych wymagań.

— 5410 —

L. Wyrożembski.

Rejent Kancelarji

Okręgu Warszawskiego,

Ogłaszam, że na żądanie strony interessowanej, z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez publiczną licytację w domu pod Nr 1332, przy ulicy S-to-Krzyżkiej w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 10 z rana i dninastępnych, ruchomości po ś. p. Bronisławie Chojnowskim pozostałe, spisem inwentarza objęte, jako to: meble, garderobę, bieliznę, narzędzia medyczne i różne sprzęty. — **Leon Buszkowski.**

(1—1)

— 5419 —

Skład Piłtwa z Eabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych

J. Kaczyńskiego & Comp,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 413b (nowy 25) w domu dawniej Petyskusa.

Poleca wielki wybór Firanek passowanych i nałokcie od 15¹/₂ kop. za łokieć, oraz firanek kolorowych łokieć po kop. 22¹/₂ i 35.

Pończoch damskich od rs. 2 k. 25 rs. 18 za tuzin. dziecinnych szkockich, oraz materjałów wełnianych letnich.

Jako to: Baroży, Sultanaów, Alpag, Mohairów i innych, również perkali kolorowych od 13 kop. za łokieć i chustek szkockich.

(1—6)

— 5401 —

Wystawiają się na sprzedaż, z wolnej ręki,

Dobra Gorzyczany i Koćmierzów,

w bliskości miasta Sandomierza położone, z dwóch oddzielnych wsi i tyłu folwarków składające się; obecnie wszakże jedność ekonomiczną stanowiące, w najlepsze grunta czysto pszenne i obfite łaki uposażone; mają także dość intratny Młyn wodny i Wiatrak; każda wieś ma swoje niewielkie lasy, żadną służbą ściąg nieobciążone.

Blizszą informację, bez pośrednictwa trzecich osób, powziąć można od Jana Posturzyńskiego, Właściciela w Warszawie przy ulicy Nowy Świat Nr 1252, mieszkającego, a najlepiej na gruncie.

(1—3)

—5377—

OCZEKIWANE

WIANKI z NIEŚMIERTELNIKÓW

już nadeszły z **PARYŻA** do **SKŁADU NASION I CUKRU**

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471a, wprost Banku.

(1—3)

— 5399 —

AGRONOM

posiadający zaszczytne świadectwa i dyplom z Zakładu Agronomicznego, nadto pochlebne świadectwo jako Rządca w wielkim majątku w Galicji, szuka odpowiedniej posady. Blizszą wiadomość zasięgnąć można w **Handlu Wgo Leona Krupeckiego.**

(1—3)

—5417—

Zwraca się uwagę Sz. Publiczności,
że **Łózka** i wszelkie wyruby meblowe, są oznaczone
jej cechą, to jest **Herbem Królestwa i napisem**
Fabryka C. Minter, wybitym na blasze mosiężnej,
albo farbą pod lakierem. **KAROL MINTER.**
(1-6) — 5418 —

W dniu 30 Czerwca r. b. w Czwartek, przed
południem, przez pomyłkę sprzedałem w moim
Kantorze, niewiadomej osobie z nazwiska **List Zastaw**
ny okresu 3go, serii I-j lit. B. Nr 2760, wylosowany w d.
1 Kwietnia 1870 r. Upraszam Szanownego kupującego o
zwrócenie mi takowego, w miejsce którego inny List Za-
stawny odbierze — **S. Portner.** (1-1) — 5411 —

Do Handlu Win Stanisława Riedel,
i Spółki, przy rogu ulic: Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej,
nadszedł transport prawdziwego **Piwa Bawarskiego**,
(Kulmbacher Bier). (13-15) — 4724 —

ROLETY

z płótna rewanfuchowego, oraz kolorowe w wielkim wybo-
rze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod
firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 46-8 — 4736 —



Do sprzedania Fortepjan mahoniowy,

bardzo ozdobny z mechaniką angielską, fa-
bryki George Leychum inkrustowany drzewem różnokoloro-
wym i płaskorzeźbami z brązu złożonemi. Wiadomość
w Składzie Oleju Fabryki Karola Mintera, przy ulicy No-
wy-Swiat, Nr 1220 (20 nowy). (2-3) — 5332 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Za pozwoleniem łaskawa pani** (pierw-
szy raz). — **Wyleczka zagranicę**. — **Czuła stru-
na.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, dnia 3go Lipca, 1870 roku.

Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Preciosa,” Webera.
2. Nocturno, Chopina.
3. Wiener Fresken, walc, Józefa Straussa.
4. Przysięga i poświęcenie broni, z „Hugonotów,” Meyer-
beera.
5. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki,” Nicolaja.
6. Fantazja na motywy z op. „Wilhelm Tell,” ułożył
Tanny, solo na oboju wykona P. Klemke.
7. Concordia Polka, Józefa Straussa.
8. Le premier amour, polka koncertowa, Neumanna, solo
na pistonie wykona P. Kühnert.
9. Podróż po Europie, potpourri, Conradiego.
10. Uwertura z op. „Raymond,” Thomasa.
11. Nachfalter, walc, Jana Straussa.
12. Marsz perski, Jena Straussa.

Cena wejścia **Kop. 20.**

Początek o godzinie 6 1/2.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.
(1-16) — 4593 —

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 566b — Codziennie

Przedstawienia **Komicznych Pa-
ryskich Śpiewaków** — Początek orkiestry o godz. 7ej,
a przedstawienia o godz. 8ej. — **Dziś:** Scena z Życia Pa-
ryzkiego: „Les Canotiers de la Seine,” i Duet: „Mr et Mme
Bambou.” (1-0) — 5420 —

TIVOLI. Ulica Królewska. — Dziś i codziennie, Przed-
stawienie pod dyktando **Jana Russa-
nowskiego.** — Początek o godz. 8ej. (7-0) — 5173 —

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia trupy dramatycznej Au-
strjackiej pod dyktando pani **LEOPOLDYNY v. LUKA-
TSCHEY.** — **Dziś:** 1. „Sie hat ihr Hertz endeckt.” —
2. „Flotte Bursche.” — **Jutro:** 1. „Das Schwert des Da-
mokles.” — 2. „Wie man Leben ins Haus bringt.” — 3. „Wem
gehört die Frau.” (19-0) — 4545 —

Jutro, to jest w niedzielę, 3-go lipca (21 czerwca 1870 ro-
ku w ogrodzie na Czystem dany będzie **Wielki Kon-
cert** ze śpiewem

pod Dyrekcją RUSTA,

o godzinie 8 puszczenym będzie **BALON**, który z wyso-
kości 400 saż. spuści się dla zabawy Publiczności Początek
koncertu o godzinie 4 wieczorem. Cena wejścia do sali
kopiejek 10., dla dzieci 5 kop. (1-1) — 5249 —

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go

Lessera. Dziś i codziennie, Przed-
stawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **E. Sto-
bińskiego.** — **Jutro:** Scena humorystyczna wierszem:
„Nikt mnie nie zna.” — Scena humorystyczna ze śpiewami,
w dwóch odsłonach: „Dwa słowa czyli Złoty wleś Euba.” —
Ostatnie Tableau oświetli dzień bengalski — Orkiestra woj-
skowa od godziny 4ej grać będzie w ogrodzie. (18-0) — 4643 —

FIGARO. Nowy Świat, gdzie Apteka Koopego. — Dziś

i codziennie, Towarzystwo Artystów Drama-
tycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modze-
lewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone
ze śpiewów i tańców. — Początek o godzinie 8ej.
(9-0) — 5079 —

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 20-go Czerwca (2 Lipca) 1870 r.

Monety i Papiery.

	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.		Ruble i kop. sr.	
Półimperjały Rbs. — k. — rs. 6k. 48	—	—	90	—
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 50	—	—	90	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	91	23	90	90
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	23	90	90
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	33	91	—
Listy Zast. nowe 5%, z r. 1869...	100	50	100	17
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemińskiego	75	66	75	33
Listy likwidacyjne rs. 100.....	91	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	149	50	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864..	146	—	—	—
z r. 1866..	72	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. zasztukę	73	72	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Drog żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	110	—	108	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. kop. 10.

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 34 1/2

Od Listów Zast. nowych kop. 12 1/2

Berlin: Wexsel 100 tal. 2 m. rs. 115 k. 65 rs. 115 k. 42

Londyn 3 M. i fant st. rs. 7 k. 88 rs. 7 k. 86 1/2

Parýż: Wexsel 3 m. za 300 fr. rs. 93 k. 82 1/2 rs. 93 k. 60

Wiedeń: W. 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. 10 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 1go Lipca

Płacono za korzec pszenicy od rs. 7 kop. — do rs. 8 kop.
1 1/2 — od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 k. 42; jęczmienia 4-ró-
i dwu rzęzowego, od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15; Owia
4 rs. 2 1/2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70 — Kartofli od rs. 1 kop.
5 do rs. 2 kop. 20

Okowity płacono dnia 1go Lipca za wiadro od rs. 4

1 op. 29 1/2 do rs. 4 kop. 33 1/2 za garniec od rs. 1 k. 40 — do
rs. 1 kop. 41 1/2

Patrz dalszy ciąg „Kurjera” i stronicę: 9, 10
11 i 12.

Kronika Zagraniczna.

× Bardzo ciekawe i pocieszające są wykazy statystyczne ludności berlińskiej, według rozmaitych zajęć i powołań społecznych oraz różnych stopni wykształcenia ułożone przez osobne biuro znajdujące się przy zarządzie miasta. Z wykazów tych przekonać się można o ważnej i zaszczytnej roli jaką odgrywa żywił izraelski w mieście inteligencji niemieckiej. Na 700,000 mieszkańców Berlina znajduje 27,000 Izraelitów reprezentujących 4% ogólnej ludności. Z tej liczby znaczna a stosunkowo większa niż Chrześcijan ilość Izraelitów poświęca się celom humanitarnym, oddana jest pracom naukowym literackim. Kilkanaście organów prasy zostaje w ich rękach. Szkoły wyższe i uniwersytet liczą wielu przedstawicieli należących do wyznania mojżeszowego. Na 100 chłopców izraelskich 57 pobiera wyższe wykształcenie, na 100 chłopców chrześcijan: tylko 27. Stosunek dziewcząt jest jeszcze wyższym na 66 dziewcząt izraelskich przypada tylko 16 chrześcijan: 100 familii izraelskich utrzymuje nauczycieli domowych, wszystkie rodziny Chrześcijańskie razem wzięte mają ich tylko 258. Moglibyśmy tu jeszcze przytoczyć inne cyfry świadczące o normalności bytu społecznego Izraelitów w Berlinie. Przyczyny tego zjawiska jak słusznie powiedziano, nie należy upatrywać w większej przeciętnie zamożności Izraelitów, ale w potęgde życia rodzinnego, w uznawanej i praktycznie zeznawanej solidarności członków rodziny, w zabiegliwości ojców troskliwości ich o los dzieci: jednym słowem w organicznym bycie rodziny i który zawsze i wszędzie musi być i jest najpierwszą podwaliną wszelkiej pomyślności społecznej.

× Jak wiele rzeczy, tak i dziennikarstwo doszło w Ameryce północnej do zadziwiających rozmiarów. Największym i najlepiej informowanym jest „New-York Herald“, którego wydawcą i właścicielem jest James Gordon Bennet. „N.-Y. Herald“, dla dokładnej informacji o wypadkach morskich, i dla przedszych wiadomości pod tym względem tak ważnym dla handlowej Ameryki, ma trzy własne statki parowe; drukuje dziennie pół miliona egzemplarzy, zwykle 12 stronnic, o sześciu kolumnach, drobnym drukiem. Jak Times Londyński jest „N.-Y. Herald“ wyrazem i najwięcej czytany wyrazem każdorazowej opinii ludności. Jestto pod względem bogactwa przedmiotów, masy druku i rozpowszechnienia, oraz pod względem rzetelności dziennikarskiej, niezawodnie pierwszy dziennik na świecie. Eklektyczny co do zasad i czasowo się ich trzymający, widzi rzeczy bardzo zdrowo; mniej jednostronny jak inne dzienniki, jest też wielce nauczający.

× Włosianie w dobrach Wielkiego Księcia Meklemburskiego (Schwerin), wynoszą się tłumnie do Ameryki z powodu nadmiernego podwyższenia opłaty dzierżawnej przez dostojnego właściciela. Wszelkie reklamacje pozostały bez skutku. Zarząd dóbr trwa w swoim ze względów „ekonomicznych“ jak mówi, ale zdaje się, że inny wyraz byłby właściwszym na to miejsce. Zarząd kieruje się może przekonaniem, że w związku północno-niemieckim, pod boki pana Bismarcka, pieniądze lepsze są niż władza, że więc o nie przedewszystkiem starać się należy. Księstwo Meklemburskie nieraz już dawało z siebie widok jeśli nie oburzający, to ucieszny.

[Z Wiednia. — Niedawno miał tu miejsce dwiętnasty z kolei zjazd nauczycieli niemieckich. Około 5000 członków stowarzyszenia się zebrało. Rozmaite odczyty dotyczące się ulepszenia systemu wykładowego odbyły się w gmachu Towarzystwa muzycznego. Również w salonach kwiatowych wystawione były aparaty fizyczne, używane w gimnazjach i roboty ręczne służące do metody froebliowskiej.

× Duchowieństwo katolickie w Irlandji, wpływem swym jaki tam posiada na lud, wymogło na nim wyrzeczenie się picia wódki, likieru, araku, a przede-wszystkiem tak zwanej *wisky*, i w ogóle napojów alkoholizujących. Obecnie Dr H. N. Draper donosi, że w północnych stronach Irlandji, a szczególnie w hrabstwach Londonderry, Antrim i Tyrone, zaczynają pić *eter* (siarczany). Ilość wypijanego na raz eteru, wynosi od 2 do 4 drachm i taką porcję biorą niektórzy raz lub dwa, są przecież i tacy już pijacy nowego rodzaju, którzy dziennie wypijają po 6 takich porcjach, czyli po 24 drachm eteru. Ponieważ eter nie miesza się z wodą, piją go czysty, czasami jednak polykając tylko przed nim i po nim cokolwiek wody. Spijając się tym nowym sposobem północni Irlandczycy, nie naruszają bynajmniej swego przyrzeczenia, popartego nawet uroczystą przysięgą.

× W Anglii na linii drogi żelaznej z Londynu do Brighton wypadła w tych dniach z wagonu jedenastoletnia córeczka jakiegoś oficera. Pociąg biegł całą siłą pary, więc biedne dziecko zabiło się na miejscu. Przypadkowym sprawcą tego nieszczęścia był konduktor, który nie zamknął należycie drzwi wagonu; nazajutrz po tym wypadku konduktor odebrał sobie życie.

× „International“ londyński opisuje wyrok, wykonany w Londynie na jednym młodym dusicielu (*gavotteur*), którego wina w tem [tylko leżała, iż zaczął się wieczorem w sieni na przechodzącą młodą kobietę i rzucił się na nią, żeby ją udusić, a potem obedrzeć. Zbrodnia ta dostała się do Anglii z Indji, gdzie jest bardzo wykształconą. Dusiciel nie ma innej broni, prócz żyłastych rąk, zabija cichaczem, nie pozwalając ofierze swojej wołać pomocy, nie zostawia po sobie śladu popełnionej zbrodni, ani narzędzia zabójczego, ani żadnej kropli krwi na swoim odzieniu; byle zatem nie został na gorącym uczynku schwytany, jest trudny do wysledzenia. Prawo karne angielskie zna karę, chłosty, lecz sądy używają jej teraz jedynie na najcięższych zbrodniarzach. W wypadku tym sąd orzekł na winowajcę 7 lat ciężkich robót i 25 pletni. Pletnia angielska składa się z 9 rzemieni.

× Budaizm, ten ideał religijny niektórych modnych marzycieli, wzbrania zabijać zwierzęta, na własny nawet użytek człowieka lub dla odwrócenia niebezpieczeństw. Ztąd ogromne rozmnażanie się zwierząt drapieżnych w Indjach, tak dalece, że według statystycznych sprawozdań, od roku 1861 do 1867, ni mniej ni więcej jak—13,500 ludzi pozartych zostało przez tygrysy, lamparty i hyeny, w jednym Afganistanie. (Izrael:)

× Miara zboża, która kosztowała w Paryżu przed rokiem 56 franków, płaci się teraz 70 franków.

× W Pile d. 16 b. m. rozpoczęto roboty mularskie, około tamecznego dworca.

× Agenci policyjni w Paryżu, mają zwyczaj w razie zbiegowiska, niechcących podać w swoją drogę, uderzać pięścią w kapelusz. Smutny widok takich cylindrów, podał myśl jednemu z kapeluszników, do wy-

nalezienia nakrycia głowy, któreby wytrzymało bez szkody ciosy sierżantów. Wyrabia więc i sprzedaje kapelusze z gummy elastycznej podobno bardzo dobrze odpowiadające swojemu przeznaczeniu. Kapelusznicy mówią także bujną imaginację.

× Pod Złotowem w Prusach zachodnich człowieka kradnącego w lesie zabiło drzewo spadające.

× Rejencja kwidzyńska zwraca uwagę władz jej podległych na ważność zakładania ochronek. Wszystkie miejskie deputacje szkolne mają z końcem roku każdego zdawać jej sprawozdanie z rozwoju ochronek w ich powiecie położonych.

× Dnia 27 z. m., zmarł w Krakowie Aleksander Moroz Hoszowski, liczył lat 52. Tamże skończyła życie właścicielka Oświecima Leokadja z Russockich Dąbska, licząca lat 65, oraz w Zurychu Jan Moraczynski, malarz religijny, lat 60 przeszło liczący.

× Dnia 19 z. m. umarł ks. Józef Turkowski, proboszcz i dziekan w Bydgoszczy.

× W okolicy Chojnic w Prusach, zachodnich, pewna rodzina górską zachorowała na trychiny, matka już umarła.

× Donoszą, że na osuszenie kopalń w Wieliczce, Rząd austriacki wydał dotąd 290,000 złr.

× Niezwykły półw miał miejsce niedawno w pobliżu Marsylii około Chateaud'If. Wieloryb długości 13 metrów złapany został, przez amatorów rybołówstwa niespodziewających się napotkać tak grubej zwierzyny. Zwierzę czy to goniąc za jakim łupem, czy też ścigając statek rybacki niebacznie wpadło w małą nadbrzeżną zatokę, z kądem dla braku wody wydobyć się nie mogło. Olbrzym morski szamotał się bezskutecznie, usiłując wydobyć się z matni, kiedy dostrzegli go trzej amatorowie rybacy. Ujętego wystawiono na widok publiczny w Marsylii, a następnie oddano do miejscowego muzeum, którego zbiory wzbogaciły się nowym nabytkiem.

Z DESZCZU POD RYNNE....

Dziwny wypadek wydarzył się niedawno znanej śpiewaczce Lucca, kiedy udawała się do Anglii, żeby wystąpić tam razem z Patti, Nilsson, oraz innemi europejskiemi znakomitościami śpiewu.

W wagonie pierwszej klasy pociągu, który jechał z Berlina do Brukseli, jakaś pani zaczęła głośno rozprawiać o sławnych współczesnych śpiewaczkach, a głównie o pani Lucca.

— Zdaje mi się mówiła ona, że sława tej sopranistki jest bardzo przesadzona. Niemłoda już, śpiewa niedbale, brak jej zupełnie w dzięku wpostawie i ruchach i rzeczywiście nie rozumiem, jakim sposobem taka podrzędna śpiewaczka mogła tyle w Niemczech wrzawy naarobić. Powiedz pan sam, mówiła dalej zwracając się do jakiegoś jegomości, który słuchał tych nagan w milczeniu, czy nie jesteś pan mojego zdania.

— Nie umiem pani dać na to odpowiedzi rzekł ów jegomość, ale chciej się pani ze swoim pytaniem odnieść do p. Lucca, która siedzi naprzeciwko.

Krytyczka zaczerwieniła się po uszy i pragnąc jakimś sposobem naprawić niewczesne odezwanie się rzekła:

— Wybacz pani, ale nigdy na prawdę nie słyszałam jej na scenie, a uprzedzono mnie że o pani. Czytałam codziennie gazetę Vossa; tam pisuje ciągle feljetony

jakiś złośliwy krytyk, który widocznie zawziął się na Panią. To musi być człowiek przekupny a w każdym razie zły wiary. On to właśnie w błąd mię wprowadził przez swe ciągłe szkalowanie. Dalibóg to prawdziwie ładaco i nie rozumiem nawet jak porządny i szanujący się dziennik może trzymać takiego feljetonistę? Wszakże pani jesteś tego samego przekonania?

— Prawdziwie nie wiem, odrzekła uśmiechając się pani Lucca, ale chciej pani zapytać o to sąsiada, który panią objaśniał o mojem nazwisku, bo to jest właśnie ów feljetonista z gazety Vossa.

Można sobie wystawić smutne położenie nieszczęśliwej turystki. Na szczęście jej, pociąg właśnie dochodził do stacji pośpieszyła więc wysiąść z wagonu.

Zakład Lecznicy dla kobiet D rów Rogowicza i Bernharda w Warszawie, Alea Ujazdowska Nr 1726c (14).

Przyjmuje osoby ciężarne, położnice i dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecymi, oprócz zaraźliwych i rakowatych nieuleczalnych. Opłata za pomieszczenie, utrzymanie, leczenie i lekarstwa, wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej tylko osoby, po rs. 3 dziennie, w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2; dla trzech po rs. 1 kop. 50 dziennie od osoby. Rodzące w Zakładzie, mają na żądanie zapewnioną tajemnicę pod każdym względem. W Zakładzie dopełniają się wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące. Ambulatorium od godz. 1ej do 3ej po południu. (7—10) —4027—

— Urząd starszych zgromadzenia piwowarów zawiadamia Fabrykantów i Majstrów do Zgromadzenia tego należących, że sessja roczna odbędzie się w dniu 27 czerwca (9 lipca) r. b., o godzinie 4-tej po południu w lokalu Starszego Zgromadzenia przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849. —5337—

— Doktor Władysław Szancer, zamieszkały przy ulicy Święto-Jerskiej, przyjmuje chorych jak zwykle.

(1—1) —5373—

— Zawiadamia się osoby interessowane, iż Józef Helbich, Patron, zajął mieszkanie po Doktorze Helbichu, ojcu swoim, przy ulicy Długiej Nro 544, drugie piętro od frontu. (2—3) —5267—

Karlsbadzkie

Wody mineralne naturalne, najświeższego czerpania, i sól Karlsbadzka, nadeszły do składu pomocniczego (Succursale) źródła Karlsbadzkich i inych, przy aptece H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska, Nro 480, wprost ulicy Miodowej w Warszawie.

(3—3) F. Sokołowski, Aptekarz.

—3836—

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skórnych,
Drów PODOWSKIEGO i KADLERA,
ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretarnymi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którem chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie z rana od godziny 10ej do 11ej i po południu od 3ej do 5ej, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 6346.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu —512— (26—0) (13624)

Potrzebny jest

U C Z E Ń

dobrej konduity, w wieku od lat 14-stu, do Fabryki Cukrów
Anczewskiego, ulica Królewska, Nr 1072.
(3—3) — 5136 —

OKRYCIA I KOSTJUMY

w wielkim wyborze, w fasonach najnowszych, odznaczające się gustem, nadeszły z Paryża do Magazynu

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.

(4—12)

— 4676 —

Mam zaszczyt ogłosić, że po śmierci męża mego, postanowiłam zwinąć mój

Zakład Jubilerski,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 416, w bliskości Poczty, idła tego Wyroby w Sklepie tym wyprzedawać będę po cenie kosztu, a nawet niektóre znacznie taniej. Zamówienia na nowe Roboty i Reparacje, nadal przyjmuję.

(4—6)

— 4662 —

B. Makarewicz.

WYPRZEDAŻ

OBIC PAPIEROWYCH

tak krajowych jak i zagranicznych fabryk, w połowie i mniej jak w połowie cen praktykowanych, w tych dniach otwartą została w domu W-go Bocka na Placu Teatralnym od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

Osoby kupujące raczą mieć dokładny rozmiar pokójów.

(5—6)

— 4734 —

CENY FOTOGRAFJI NAJNIŻSZE

W zakładzie **Franciszka Kulewskiego**, przy ulicy Podwale, dom przechodni na Miodową pod filary, W-go Dyzmańskiego, Nr 497a, zastosowane są do każdego formatu.

(4—8)

— 4671 —

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIC PAPIEROWYCH

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożliwiona została.

(21—0)

— 2505 —

W Willi Marcellin,

na 2-giej wioście za Belwederką Rogatką, przy Drodze Willanowskiej położonej, otwartą została na sezon letni,

RESTAURACJA,

gdzie w każdym czasie będzie można dostać Napią, Kawy, Herbaty, wszelkiego rodzaju Potraw i Owoców świeżo rwnych, po cenach możliwie umiarkowanych. — Zamówienia na Obiady lub Podwieczorki na większą liczbę osób, uprasza się robić na 24 godzin wpierv, w Restauracji w domu JW. Jenerała Witkowskiego, na rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej.

(4—4)

— 4775 —

SZAFY KASSOWE



**SKŁAD GŁÓWNY PRZY ULICY SENATORSKIEJ NR 22
W WARSZAWIE**

(4—26)

— 4225 —

Po Rs. 2 oprawia w złoczone ramy, kompletnie

Reprodukcje Wandy,

z roku 1869,

w czarne po Rs 1 kop. 50;

Reprodukcje Jadwigi.

z roku 1868,

w złoczone po Rs. 2 kop. 50, w czarne po Rs. 2.

Pozłotnik Ram **Credo**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12, wprost Kościoła Sgo Krzyża.

(3—3)

— 4697 —

Rolety rewantuchowe i kolorowe.

Ceraty wszelkiego rodzaju i

Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.

NAJTANIEJ

sprzedają się w Składzie

Seweryna Mazur i Spółki,

obok Ratusza.

(27—0)

— 2506 —

Swieże Uwoce,

Ananasy, Brzoskwinie, Morele, Migdały zielone, i **Winogrona** Fontaineblau, oraz **Karczochy** świeże, olbrzymie, otrzymał Skład **Ant. Stępkowski**, i takowe poleca.

(3—3)

— 5338 —

NAGRODY RS. 300.

Dnia 28 Czerwca r.b., w przejściu przez ulicę Bieleńską i Długą do Urzędu Cyrkulowego, a z tamtąd na Poczcie ulicą Miodową i Kozią, zgubiono **rubli srebrem 1500** w biletach storublowych, w kopercie zaadresowanej do Moskwy. Uprasza się sumiennego znalazcę, aby przez wzgląd na biednego subiekta, który za tę zgubę ma być odpowiedzialnym, raczył zwrócić takową za powyższą nagrodą poszkodowanemu, zamieszkałemu przy ulicy Bieleńskiej, Nr 595 (nowy 17), pod Nr 8 mieszkania.

Jakób Dawydow.

(3—3)

— 5320 —



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przędzieckiego, sprzedaje Likieri, Wódki, Alkohol, Romy, Zytaiówkę, Octy, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.

(21—0)

— 3086 —

CENY ZNIZONE.

Z powodu obniżonych mi cen Węgla kamiennych przez kopalnie zagraniczne, oraz przy rozwoju działalności kopalń rządowych w Dąbrowie, których całą produkcję wyłącznie do swej dyspozycji na lat kilka posiadamy, jestem w możności obniżyć ceny, a mianowicie Za korzec Węgla najlepszych grubych zagranicznych z odstawą kop. 85.

Za korzec Węgla najlepszych grubych krajowych (znanych dawno z dobroci w składzie rządowym z odstawą k. 77 1/2. Za korzec Węgla kostkowych z odstawą kop. 70.

Odstępuje od cen powyższych:
Biorącym całemi wagonami z odstawą składu po kop. 5 na korcu, zabierającym zaś całemi wagonami własną furmankę po kop. 10 na korcu.

F. LAPIŃSKI,
Skład Węgla kamiennych. Ulica Jerozolimska Nr 35.
(11—14) — 3788 —



Niniejszem mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem dzisiejszym otwieram **Skład Piwa** zagranicznego butelkowego z najcenniejszych fabryk pochodzącego, w domu W go Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, Nr 495 nowy 3.

Przytem ośmielam się łaskawej Publiczności zaręczyć, iż wszelkie mi polecane zlecenia, jaknajakuratniej wypełnić będę.

Zostaje z uznanowieniem,
F. PRIGNITZ.

NB. Wiedeńsko Marcowe Piwo i Bockbier z Browaru Pana Antoniego Drehera, w wymienionym gatunku przez cały letni sezon z miejsca w wagonach łodem opatrzonych sprowadzać będę.

Z uszanowaniem,
F. Prignitz.

(2—3) — 5264 —

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki asortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.

(21—0) — 1521 —

CERATY NA PARCHANIE,

oraz wszelkie podługowe i inne w najlepszych gatunkach, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą

J. Rożański, ulica Miodowa, Nr 9.

(4—8) — 4737 —

MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich

W HOTELU ANGIELSKIM

Ma honor donieść Szanownej publiczności, że meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.

(8—15)

— 4707 —

TABLEAUX

de très bons maîtres, de la peinture bien finie et Tableaux de la couleur en huile bien finis sur papier de Bristol, à vendre aux prix très modérés, rue Bielańska, Hôtel de Paris.

Victor.

O B R A Z Y

olejne bardzo doskonałych malarzy, i Obrazy olejne drukowane na papierze Bristolskim, jak najdoskonalej skończone; ceny bardzo umiarkowane; sprzedaje w Hotelu Paryzkim

(2—3) — 5060 —

Victoryn.

Niezwykła sposobność

ZAOPATRZENIA SIĘ

W świeże, tanie i dobre Towary

i to tylko do 15 Sierpnia r. b. Z powodu zupełnego zwinięcia handlu i dla przedszego wyprzedania różnych Płócien z renomowanych fabryk oraz bielizny stołowej, chustek do nosa i t. p., odstępuje od ceny kosztu, kupującym na raz za rs. 25, rabat 8 od sta, za rubli 50, rabat 12 od sta, a za rs. 100, rabat 15 od sta. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność nie omieszką skorzystać z tak dogodnej sposobności. Magazyn ten znajduje się przy ulicy Miodowej, Nr 495 naprzeciw filarów.

(2—3)

— 5165 —

TYNKTURA NA PLUSKWY!!!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami

PROSZEK

na wszelkie robactwo domowe!!!

wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, jest do nabycia w Składzie Głównym Zapalek **W. Dziślewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Potyskosa. — W tymże składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibula** do trucia much i **Benzyna** do wywabiania plam i Pochodnie do obrzędów porzeczowych.

(6—6)

— 4114 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

Wydawca **G. GEBETNER**

DODATEK

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
MAURYCEGO ORGELBRANDA.

PRZY ULICY KRAK. PRZEDMIEŚCIE, NO. I NOWY.

Otrzymała z Drezna na skład główny.

Biblioteka pamiętników i podróży po dawnej Polsce, wydawana p **J. I. Kraszewskiego**. Tom I **Polska** w r. 1793, według podróży **Fryderyka Szulca**, rs. 1 kop. 50. Tom II **Pamiętnik Jansa Schweiniche** na do dziejów Szlaska i Polski 1552 — 1602. Przekład skrócony **Hier. Feldmanowskiego** 95 kop.

Wołyn i jego mieszkańcy w r. 1863, przez **F. N.**, 95 kopiejek.

Starykoń Józef. Opiekun. Komedja w 3 aktach, 95 kop.

— **Przekora**. Krotowhila w 1 akcie, 32 1/2 kop. (1—3) — 5355 —

— W dalszym ciągu Biblioteki najciekawszych romansów i powieści wydawanej we Lwowie, nadszedł do księgarni **Gebethnera i Wolffa** Tom 8, zawierający powieść:

EMILA GABORIAU

pod tytułem:

Gdzie Winowajca?

Tłómaczenie z francuzkiego. Cena rs. 1 k. 80.

Poprzednio wyszły w tejże Bibliotece:

Tajemnice klasztoru Neapolitańskiego.

Pamiętniki Księżnej Caracelola, z włoskiego, rs. 1.

Hrabia de Camors Feuilleta, z francuzkiego, rs. 1 kop. 20.

Klemencja, powieść hiszpańska, **Ferdynanda Caballera**, rs. 1 kop. 35.

Być albo nie być, powieść szwedzka, **Zofji Marji Schwartz**, rs. 1 kop. 50.

W krótku nadejdą:

Klub Pickwicka, przez **Dickensa** z angielskiego.

Pleniadź i imię, powieść szwedzka, **Zofji Marji Schwartz**. (1—3) — 5225 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości publicznej, że w d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu na koszt poprzednich przedsiębiorców, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na konserwację mostków rynsztokowych miejskich w obrębie miasta Warszawy i Pragi, oraz mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, w ciągu lat trzech, to jest od dnia zatwierdzenia protokołu licytacyjnego do dnia 1 (13) Lipca 1873 r. od summy zwiększonej do rs. 5581 kop. 60, wyraźnie od rubli srebrem pięć tysięcy pięćset osmdziesiąt jeden kopiejek sześćdziesiąt rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami, bez skrobienia poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy w warunkach powyżej zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kaszy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadium wilości Rs. 560 i na koszt ogłoszenia Rs. 15, które niestrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się konserwacji wszelkich mostków rynszto-

kowych miejskich w obrębie miasta Warszawy i Pragi, oraz mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się przez ciąg lat trzech, to jest od dnia zatwierdzenia protokołu licytacyjnego do dnia 1 (13) Lipca 1873, za sumę rubli sr. 5581 kop. 60 rocznie (wypisać literami) i odstępuję od takowych procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w kwocie Rs. 560 i na koszt ogłoszenia Rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał Major. **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(1—1) — 5347 — (D. W.)

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośnie in plus licytacja, na sprzedaż Cegielni po Missjonarskiej, pod miastem Warszawą za rogatką Jerozolimską położonej, wraz z kawałkiem gruntu za tą cegielnią znajdującym się.

Licytacja rozpoczęta będzie od summy rs. 35,730 kop. 94. Przystępujący do takowej, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs. 3573 kop. 10, w gotowości albo w papierach publicznych, licząc po cenie na kaucję przyjmowanej.

Konkurenci niemożący osobiście stanąć do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godziny 12 w południe, opieczętowane deklaracje, z przyłączeniem na wadium oznaczonej summy, albo dowodu na złożenie takowej do kasy skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w paragrafie 1909 Zbioru praw Tom X części I (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (1—3) — 5281 —

Zarząd Drogi Żelaznej

Warszawsko - Terespołskiej,

podaje do wiadomości, że w dniu 6 (18) Lipca r. b., o godzinie 9 z rana, w sali głównej dworca stacyjnego na Pradze, sprzedane zostaną na zasadzie § 22 przepisów porządkowych, przez publiczną licytację, przedmioty pozostawione przez passażerów na stacjach i w powozach, a w ciągu oznaczonego terminu, ze składów stacyjnych nie odebrane.

(2—3) — 5196 —

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że w dniu 2 (14) Lipca r. b. o godzinie 5 z południa w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed Członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala delegowanymi, odbędzie się licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na roboty około odnowienia dachów na gmachu szpitala według anszlagu na rs. 1002 kop. 71, przez Radę Główną Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych zatwierdzonego, wykonać się mające. Warunki licytacyjne tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w kancelarii szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Wadium do licytacji wynosi rs. 100, które złożone być winno w kasie szpitalnej w gotowości lub innych papierach publicznych na ten cel używanych.

Deklaracje podług poniżej dołączonego wzoru napisane, winny być składane w Kancelarii Szpitalnej najdalej do dnia licytacji do godziny 4 z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie, z poprawkami lub skrobane, i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do doklarczy.

W skutek ogłoszenia Rady Szczęśliwej Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia . . . niżej podpisany deklaruje niniejszem roboty około odnowienia dachów na gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus na rs. 1002 kop. 71 anszlagiem zatwierdzonym wykazane, wykonać własnym materiałem za sumę rs. . . wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami). Wszystkimi warunkami licytacyjnym się poddaje.

Kwit na złożone wadium w kasie szpitalnej, rs. 100 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w

Pisałem w Warszawie dnia . . .

(Podpisać imię i nazwisko).

W Warszawie dnia 13 (25 Czerwca 1870 r

Prezylujący w z. **Rogozliński,**

Pomocnik Nadzercy Szpitala **Mucharski.**

(1-3)

— 5303 —

OBWIESZCZENIE.

Rejent Kancelarii przy Sądach Pokoju

w Warszawie

ogłasza, że na żądanie pozostałej po Izydorze Dąbrowskim wdowy, na mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 19 czerwca (1 lipca) r. b., pod Nrem 7445 odrębnie udzielonego, w domu pod Nr 525, rozpocznie się w dniu 24 czerwca (6 lipca) r. b., o god. 4 po południu, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości po zmarłym Izydorze Dąbrowskim, Naczelniku kontroli Służących pozostałych, w inwentarzu przed podpisanym Rejentem spisanych wymienionych. **Ant. Rozwadowski.**

(1-1) — 5414 —

SKŁAD

PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY,

JAROCKIEGO I KWAŚNIEWSKIEGO.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 452,
obok domu przechodniego Roeslera,

otrzymał w tych dniach: **Płótna** białe i kolorowe na koszule męskie, w rozmaitych deseniach; jakoteż **Bieliznę stołową, Chustki** białystowe i płóciennę; **Pończochy, Skarpetki** białe i kolorowe; **Nieglizy** damskich, jako to: **Penioarów, Spódnice, Kaftaników, Czepków** nocnych i rannych, oraz asortowanym został w taki wybór Bielizny gotowej damskiej i męskiej, że jest w możności każdemu żądaniu zadosyć uczynić, tak pod względem miary, jako też ceny. Tenże Skład przymuje obstatunki, które z wszelką akuracją w krótkim czasie uskutecznia.

(1-1)

— 5387 —

Do sprzedania pod korzystnymi warunkami: **Dom w Warszawie**, przy ulicy przynypalnej, w środku miasta, na 9 procent. Pożyczka miejska 60,000 rs.; do kupna dostateczny kapitał 30,000 rs.; **Dom w Alei z ogrodem**, oraz 3 mniejsze domy w szacunku od 15,000 do 120,000 rs.; 3 Majątki ziemskie w dobrej ziemi przy kolei z lasami i łąkami w szacunku od 12,000 do 100,000 rs. Żądana jest pożyczka 15,000 lub 7,500 rs., na 1 numer hypoteki domu przy ulicy przynypalnej, oraz 3 do 5,000 rs., na majątek ziemski pod Warszawą. Do odstąpienia 2 summy hypoteczne, pewne, z terminem rocznym do odbioru 4,500 i 15,000 rs. — Bliższa wiadomość w hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 49, 2 piętro, zrana od god. 10 do 12.

(1-3) — 5395 —

Są do odstąpienia od dziś, w dzierżawę,

Dobra Gieczno,

w Powiecie Łęczyckim, rozległości dziesiątyn 600 (włók 40), z inwentarzem lub bez, na lat ośm, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, pod Nrem 18.

(1-3)

— 5378 —

NAUCZYCIEL NIEMIEC

może wyklądać początki języka niemieckiego, tak teoretycznie jak praktycznie, czy to chodząc do uczniów, czy też przyjmując ich u siebie, za bardzo miernem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 11, trzecie piętro, Nr drzwi 10

(1-3)

— 5352 —

Wiadomość ważna dla rolników.

Podpisany wyrabia kompletne Przyrządy do fabrykacji krochmalu z kartofli i udziela praktyczną informację dla wyrabiania takowego nawet z nadpsutych kartofli, i może wskazać źródło odbytu tegoż produktu. Cena przyrządu na którym można dziennie 10 korcy kartofli na krochmal przerabiać: włącznie palnią krochmalu od Rs. 100 do 150.

L. Schroeder,

Fabrykant Krochmalu z kartofli,

w Pradze pod Warszawą. Ulica Brukowa, Nr 375.

(1-3)

— 5400 —

Kantor Loterii E. Faleckiej,

Szyble Bielizny, szarpie i bandaże, oraz Towary łokciowe, Norymberskie i Galanteryjne, przeniesione zostały z Gmachu Dobroczyńości, do domu W go Radziszewskiego, Nr. 267325, róg ulicy Bednarskiej i Krakowskiego Przedmieścia, wejście od ulicy Bednarskiej, gdzie znaki białe.

(2-3)

— 5359 —

MAGLE WIEDŃSKIE

nowe, za przystępną cenę, są do sprzedania, z powodu wyjazdu Ulica Ogrodowa, Nr 3

(2-3)

— 5362 —



Do sprzedania: **SZAFKA** jesionowa za Rs. 10, **Dwie SZAFKI** przed łóżka Rs. 6, **Umywalka** Rs. 2, **SZAFKA** jesionowa Rs. 7. Wiadomość w domu pod Nrem 991a, róg ulicy Ciepłej i Koszar Mirowskich, mieszkania Nr 8, w każdym czasie.

(1-1)

— 5393 —



Zawiadamiam Szanownych Panów Członków Klubu Myśliwskiego, iż przyjmuję na **stajnie** konie do trenowania, jak niemniej **układania do pola**. Osoby życzące mi swoje Konie powierzyć, raczą się jak najszybciej zgłosić do

Trennera Chilcott w Mokotowie

(1-4)

— 5391 —



Jest do sprzedania:

Kanapa, 6 Krzesel, 3 Fotele

i **Stół** przed kanapą, mahoniowe, kryte

rypem wełnianym. Obejrzyć można od godziny 10ej do 12ej rano i od 4ej do 6ej po południu. Ulica Szczygła, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 4.

(1-3)

— 5385 —



W domu Nr 20 (521/2) przy ulicy Podwale, pod Nr 10 mieszkania, jest do sprzedania

Quer Angielski (Forte-piano),

o sześciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 20.

(1-1)

— 5379 —



Fortepjan Palisandrowy

o 7mii oktawach, używany,

do zbycia lub wynajęcia.

Ulica Chmielna, Nr 8 nowy, mieszkania

Nr 5.

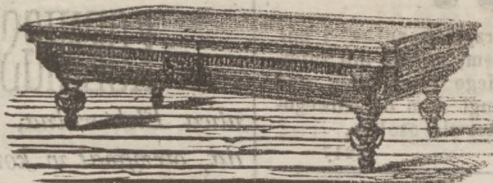
(1-1)

— 5406 —

Jest do sprzedania w każdym czasie

PIEKARNIA,

dobrej sławy używająca i mająca wyrobioną klientelę, ze wszystkimi rekwizytami, z parą koni i wozami. Wiadomość przy ulicy Wspólnej, pod Nr 1648. (3-3) — 5300 —



BILLARDY Z LANEGO ŻELAZA.

Pierwsze w Niemczech, z blatami marmurowymi, szfrowymi, szklannymi i żelaznemi, w stylu gotyckim i bizantyjskim, mazańskowo rzeźbione, z bardami ze sprężyn stalowych, złotym medalem zaszczycone, poleca z zagraniem

Fabryka Billardów A. WAHNER, w Wrocławiu, Weissgerber Strasse Nr 5.

(2-3)

— 5356 —

Nauczycielka Muzyki

mająca patent, życzy udzielać Lekcje tegoż przedmiotu, podług gruntownych zasad, w językach polskim lub francuskim i Konwersacji, po domach, lub u siebie w domu; muzyka na własnym fortepianie. — Tamże może mieć **Pomieszkanie, Panienka**, kto aby życzyła sobie korzystać z języka francuskiego i muzyki. Adress: Ulica Żółwia, Nr 1610, dom Kaczkowskiego, Nr 5 mieszkania. (1-1) — 5389 —

Wiadomość dla PP. Jeometrów i Inżynierów.

Jest do sprzedania za Rs. 25,

Lunetka niwellacyjna, z Libellką,

w pudełku jesionowym, bez trójnoga, zupełnie nowa, kosztująca w Berlinie Talarów 36. Wiadomość przy ulicy Aleksandra, Nr 11, mieszkania Nr 9. (1-3) — 5409 —



Poszukuje się **MAJĄTEK ZIEMSKI** w glebie przeważnie pszennej, w wartości 45,000 Rs., do zamiany na niedawno zbudowaną **KAMIENICĘ** w Warszawie Osoby będące w chęci przystąpienia do podobnej zamiany, raczą jak najspieszniej nadesłać szczegółowe wykazy Majątku pod adresem: T. Kowalski, ulica Bednarska, Nr 2687A, w Warszawie. (1-2) — 5405 —

PANNY

uzdatnione do szycia bielizny na maszynie, potrzebne są na ulicę Dziką pod Nr 38 nowy, mieszkania Nr 24. (1-2) — 5407 —



OSOBA znająca gruntownie Muzykę, życzy sobie za stół i pomieszkanie, udzielać takową w jakim porządnym domu dwie godziny dziennie. Tamże dowiedzieć się można o **OSOBIE** w poważnym wieku, wykształconej, wdowie po Obywatelu ziemskim, któraby chciała się umieszczyć równie w porządnym domu, do matkowania dorosłym Pannom, lub do towarzystwa Osoby wiekowej, gdzieby razem mogła być Lektorką w językach: francuskim, niemieckim i polskim. Wiadomość w Redakcji „Kurjera.“ (1-3) — 5402 —



Jest do sprzedania z wolnej ręki **NIERUCHOMOŚĆ** pod Nrem 1085B przy ulicy Twardej Domem frontowym trzy-piętrowym położoną, mającą ogólną przestrzeń 1061 kw. łóżoną, mająca ogólną przestrzeń 1061 kw. łóżoną, Front drugi od ulicy Pańskiej. Dom ten jest przeznaczony z Twardej ulicy na Pańską, gdzie mieści się Zjazd Radomski i Jatk. Dochód brutto wynosi obecnie Rs. 6,000 rocznie, lecz może być znacznie powiększony przy użyciu niewielkiego kapitału. Wiadomość o warunkach na miejscu u Właścicielki, lub Chojnowskiego, Patrona, pod Nrem 454A przy ulicy Miodowej. (1-3) — 5390 —

OSTRZEŻENIE

Adolfa Pecq, farbierza, ul. Miodowa Nr 415. Ponieważ wiele osób oddając do farby lub oczyszczenia rozmaite rzeczy nie zgłasza się po odbiór, od lat kilku, a wedle wydawanych dowodów w trzech językach: ruskim, polskim i francuskim, tymże na oddane rzeczy, wyraźnie zastrzeżono, że tylko w ciągu jednego roku i dnia jednego, mają prawo upominania się i odebrania swej własności; przeto mam honor podać do wiadomości Osób interessowanych, że jeszcze służy im prawo w ciągu 3-ch miesięcy i 8-miu dni odebrania takowych, od tego ogłoszenia, po upływie oznaczonego terminu, z rzeczami temi postąpiono będzie podług prawa. (2-3) — 5339 —

MŁODY CZŁOWIEK

żonaty posiadający chlubny patent z ukończenia całego tego kursu nauk i świadectwo z b. Szkoły Głównej, pragnie zająć miejsce na wsi w charakterze Sekretarza, Pisarza.

Szanowni reflektanci raczą zostawić swoje adresy pod literami **E. J. A.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3-3) — 5302 —

AGRONOM

praktycznie i teoretycznie wykształcony poszukuje miejsca **Rządecy**. — Bliższa wiadomość. Hotel Dziekanka, Nr 5, od 10 do 12 godziny. (2-3) — 5344 —

PROŚBY I TŁÓMACZENIA w języku ruskim, polskim, francuskim i niemieckim,

redaguje i skutecznie Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (3-3) — 5288 —



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **FORTEPIAN** Palisandrowy, prawie jak zupełnie nowy, o 7mju oktawach, z całym Białym metalowym i 4ma Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, ozdobny, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Czystej, Nr 4 nowy, w domu Radwana, mieszkania Nr 7. (1-3) — 5416 —

PANNY

do naukiszyca i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze, do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nr 1345 przy ulicy Sto Krzyżkiej, drugi dom od Nowego-Swiata. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno.

(6-6)

—4217—

Do Składu Cementu JANA GRABOWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, nadszedł świeży transport CEMENTU, z fabryki Grodziec tak Portland jak Roman. Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą.

(8-16)—3632—

WZROKOWI

wiekem lub pracą osłabionemu skuteczna i wczesna pomoc

OKULARY z soczewkami o słabem ognisku, zastosowane do siły wzroku.

KONSERWY ochraniające oczy od szkodliwych wyziewów ziemi, pyłu, rażącego światła, słońca i śniegu.

OKULARY dla zezowatych i po operacji katarakty.

W dokładnym wyrobie soczewek i trefnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku, wspiera podpisanego przeszło trzydziesto-letnia praktyka w sztuce optycznej.

J. PIK, OPTYK w Warszawie.

Ulica Miodowa, Nr 497a.

(2-6)

—4950—



Teofila z Sielskich Pudelewicz, **Akuszerek**, była podstarsza Instytutu Położniczego, w Warszawie, znana ze swej praktyki i łagodności przy cierpiących, a mająca osobne pokójki dla chcących odbyć słabość pod Jej opieką za bardzo umiarkowanym wynagrodzeniem, poleca się Szanownej Publiczności, która dotychczas względami swemi zaszczycać ją raczyła. Mieszka pod Nr 480, róg Senatorskiej i Koźiej, w podwórku na 10m piętrze.

(3-3)—5149—

Po kop. 10.

Premjowe pożyczki tak łatwej jak i 2giej emisji ubezpiecza od amortyzacji

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

HENRYKA SCHOENFELD,

ulica Senatorska, wprost pałacu Hr. Zamoyskich, dom W-go Józefa Epstein Nr 22.

(11-12)

—4244—



Dwa Magle Angielskie

w dobrym stanie, w korzystnym miejscu, z powodu braku dozoru, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Dzikiej, w domu pod Nrem 2322. — Tamże jest bardzo wspaniały **MIRT** do sprzedania dla amatora.

(3-3)

—5111—

Kantor Komissowy i Agentur

POD FIRMA:

KOENIGSBERGER I KOMP.

ulica Elektoralna, Nr 796, w domu Goldstana, otrzymał w komis od Petersburgskiego kupca

E. S. EGOROWA PERKALIKI I KARTONY,

które en gros sprzedaje.

Zlecenia z prowincji wypełniają się akuracie.

(2-3)

—5294—

Posesja mieszcząca w sobie **DOM** frontowy murewany z innemi Zbudowaniami tu w Warszawie, przy jednej z główniejszych ulic, a przy niej **BROWAR BAWARSKI**, tak na Fabrykę Piwa, jakoteż na inne Przedsiębiorstwo zdadna, jest zaraz z wolnej ręki do sprzedania, pod warunkami korzystnymi Wiadomość u Plenipotentą teje Posesji, przy ulicy Żelaznej, Nr 29 (nowy).

(3-3)

—5248—

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej Powiecie Janowskim, o 5 wiorst od miasta Kr. śnika w obrębie f. larku Wyżnianieckiego są do sprzedania przez licytację Ryby z jedno-razowego spustustawu Wyżnianieckiego, w tymże stawie znajdujące się. Mający chęć zakupna tych Ryb, bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży, która w dniu 1m Sierpnia r.b. w Godziszowie, odbędzie się u Rządcy Klucza Godziszewskiego, zamieszkałego o wiorst 10 od miasta powiatowego Janów, mogą powziąć bliższe pod tym względem wiadomości, lub też w Biurze Kontrolii Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie, pod Nrem 472, przy ulicy Senatorskiej.

(3-3)

—4685—

Puszki szklane albo lubryfikatory do smarowania machin w różnych gatunkach, z tych najwięcej używane po kop. 30 do 40 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego po kop. 40 i wyżej.

Oliwiarki blaszane po kop. 45, 65, 105 za sztukę.

Oleje skalne do powyższych lubrykatorów od kop. 14—16½, za funt.

Olej do machin po kop. 18 i pół za funt.

Smar stały przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kop. 23 i pół za funt.

Smarowidło belgijskie i t. p.

KRAFT et KUKSZ,

ulica Miodowa, Nr 490/1.

IV (6-0)

—1686—

SKRZYPCE

Fabryki Cremona, są do sprzedania za Rs. 80, które kosztowały Rs. 150. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 1690b, mieszkania Nr 4.

(2-3)

—5313—

Louis Schröder

Malarz ozdób pokojowych i znaków, Z BERLINA,

wykonywa jak najgustowniej i tanio wszelkie roboty jego rzemiosła właściwe. Mieszka na Starem-Mieście, Nr 55.

(2-3)

—5221—

P E T E R S B U R G

GLÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:

KOENIGSBERGER & C^{OMP.}



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.

1° The American Button Hole Over Seaming and Sewing Machine, słynna w świecie, patentowana i dwoma złotymi medalami ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza do obszywania dziurek szyjąca prócz tego przesłicznym ścięciem stembenkowym okrętką, haftuje, jednym słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką, skutecznie się dało.

2° W. Taylora oryginalna maszyna, szyjąca ścięciem stembenkowym po obu stronach materiału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem N. Królowej Angielskiej.

3° Howego „The Original Howe Sewing machine, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności, z dewizą: „I serve I tire not.“

4° The Favorite, maszyna stembenkowa, działająca bez stuku.

5° John's a maszyna cylindrowa. Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa guminę w cholewkę już gotowego kamasa.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° Taylora na silnej podstawie metalowej.

2° Howego „The Express“ również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyskrubowane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° Maszynki ręczne łańcuskowe.

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męskich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(30—0) — 9,495—

Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

W A R S Z A W A

0 lekcjach kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuję do wykończenia suknie, kostiumy, paletoty, kaptanki i wszelkie okrycia, a to wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali, i po przystępnej cenie; a także wyczam kroju w krótkim czasie, bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy Świat i rogu Wareckiej, Nr 49 nowy, w dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, krawiec damski.

(5—6) 4479—



Z przyczyny wyjazdu
jest do sprzedania

Para



K O N I

powozowych,

maści kurej, mające jeden 5, a drugi 6 lat.
Ulica Ujazdowska, Nr 1726F, dom W. Kurtza.
Wiadomość u Szwajcara.

(2—3)

— 5323—

Kto by miał do sprzedania za cenę przystępną,

KASĘ OGNIOTRWAŁĄ,

średniej wielkości, choćby nienawą, zechce zostawić swój adres w Sklepie Piekarni Nowej, ulica Nowy Świat, Numer 1317 (74), naprzeciw ulicy Sto Krzyżkiej.

(3—3)

— 5003—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(26—0) — 180— (1771)

WODA I PROSZEK DO ZĘBÓW D^{RA} HÉNOQUE,

Lekarza Dentysty Nadwornego Cesarza Francuzów, Lekarza Dentysty uprzywilejowanego opery, ozdobionego Medalem Złotym.

Przy wyborowym gatunku tych specyfików, cena jest nader przystępną bowiem prawie o połowę niższą od innych tu znanych,

Skład Główny w Warszawie w Perfumerji przy Zakładzie Fryzierskim ŚNIECHOWSKIEGO, [ulica] Nowo-Senatorska Nr 8 (477a). (4—6) —4387—

REZEDA MELIORATA.

Szanowni Lubownicy KWIATÓW i Szanowni Ogrodnicy, którzy do tego czasu jeszcze nie przekonali się, że Rezeda meliorata jest zupełnie inną, lepszą, odmienną jak Rezeda odorata zwyczajną są proszeni pofatykować się do Składu Nasion i Kwiatów świeżych Braci **Bardet**, przy ulicy Senatorskiej Nr 468, naprzeciw kościoła Sgo Antoniego, lub do ogrodu, pod Nr 471b, naprzeciw pałacu JW. hr. Ordynata Zamoyskiego, na Senatorskiej. Rezede Ameliorés Wielko kwiatową, mocno pachnącą, kolor połączono różowawy, obecnie można dostać w formie drzewek w kwiecie, sztuka 50 kopiejek, a maleńkich roślin jeszcze nie kwitnących sztuka za kop. 10. Łut nasion rs. 2 kop. 50, 1/2 łuta rs: 1 kop. 35, 1/4 łuta kop. 75, porcja bez stosunku kop. 15. Phloxów nowych Wielkokwiatowych w przeszło 40 odmianach, decusata i omniflora sztuka 15 kop. (3—3) —5272—

Czyniąc zadosyć żądaniu PP. Właścicieli Owczarni w Opoczyńskim, pragnących nadal pobierać **TRYKI**

z Owczarni mojej zarodowej w **Mallnie pod Kutnem**, donoszę, że w d. 1 Października r. b., przewiezionych zostanie na sprzedaż do **Popław** (Stacja pocztowa Paradyż), 20 sztuk, w cenach od 20 do 30 Rs. Ktoby sobie życzył mieć Tryki w wyższych gatunkach, t. j. od 40 do 90 Rs. sztuke, zechce objawić życzenie swoje do Rządy Popław P. Kozłowskiego, przy nadesłaniu próbek wełny, a stosownie sztuki przy tymże samym transporcie nadesłane mu zostaną.

Warszawa, dnia 18 Czerwca 1870 roku. (3—3) —4881— **Ruez.**

Od dnia 26 Czerwca

w ogrodzie Koszyki

przy ulicy Koszyki, pod Nr 1753abc rozpoczęła się sprzedaż

CZEREŚNI I TRUSKAWEK,

świeżo rwanych i znanych zeszłej dubroci. Sprzedaż wszelkich innych owoców następować będzie w właściwym czasie dojrzewania. Jak w roku zeszłymtak w bieżącym, dzierżawiąc owoce w ogrodzie Koszyki, postanowiłem utrzymać najprzystępniejsze ceny, a przysposobiwszy się w skrzętną usługę, mam nadzieję, że Sz. Publiczność, ogród ten licznie nawiedzać raczy. —Chwast. (3—3) —5200—

W Składzie Papieru

I TOWARÓW GALANTERYJNYCH

M. SZAFIR,

przy ulicy Freta, Nr 280, wprost Kościoła Sgo Jacka

sprzedaje się:

100 arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert francuzkich z cyframi różnego kształtu w pięknym pudełku kop. 40. Lepszego różnokolorowego k. 50. Najlepszego w deseniach kop. 60. **100 Biletów wizytowych** wyciskanych na francuzkim papierze w pudełku kop. 75. **100 Biletów** litografowanych rs. 1—przytem nadmieniam się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich Materiałów Piśmiennych i najświeższe tomary galanteryjne, oraz najmłodniejszej biżuterji francuzkiej. (3—6) —4702—

Do sprzedania za przystępną cenę,
MEBLE MAHONIOWE,
SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rysem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapą, 2 Stoliów do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toalety damskie, szesław skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, 3 dywany i firanki do 3 okien i t. p. Przy ulicy Złotej Nr 1 (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (2-3) — 5415 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

Różne MEBLE jako to.



Fortepjan palisandrowy prawie o 8 miu oktavach. Komoda, Łóżka i toalety damskie orzechowe, Firanki, Sufa do spania sińczę mogąca, Umywalnia i Garnitur Mebli mahoniowy Stoły, Słupki, Krzeszka wypalane i t. d. Ulica Aleksandrska, Nr 21 nowy, drugi dom za gimnazjum 2 ie piętro. (3-3) — 5217 —



Ktoby miał do sprzedania
FORTEPJAN,

nowy lub mało używany, o siedmiu oktavach z fabryki Hoffera, lub Zeidlera i Kralla, zechce się zgłosić do Hotelu Rzymskiego, pod Nr 31 w godzinach rannych od 7 do 10. (3-3) — 5242 —



FORTEPJAN palisandrowy o 7 miu oktavach, fabryki Kralla i Seidlera, z całym Białem i 4ma Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobny, prawie zupełnie nowy, za przystępną cenę; oraz **FORTEPJAN** mahoniowy, o 6 1/2 oktavach, fabryki Buchelza, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 7, drugie piętro. (2-3) — 5324 —



Jest do sprzedania **garnitur MEBLI** palisandrowy, kryty aksamitem, składający się z 12 krzeseł, 2 foteli i stołu, w najlepszym stanie, oraz Fortepjan palisandrowy o 7-miu oktavach mało używany, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Solnej, Nr 808, na pierwszym piętrze od frontu. (3-3) — 5275 —



Ktoby z pojedynczych osób np. emeryt lub wdowa, zechciała wyłożyć

Fundusz Rs. 450,

na kupno 15 Krów, w celu zwiększenia pachtu w gospodarstwie wiejskiem, blisko Warszawy, a w zamian procentu mieć pomieszknię wraz ze stołem i usługą na wsi, zechce zostawić swój adres, w dystrybucji W-go Lehra, na Lesznie Nr 18 nowy. (3-3) — 5286 —

BRYCZKA

nowa jest do sprzedania za pomierną cenę, na resorach łączących, lekka, na parę i jednego konia, zupełnie wykończona, w kształcie Wolantu. Wiadomość przy ulicy Miłej pod Nrem 2280 (15). (2-3) — 5296 —



Cztery rosłe karciane młode

siwe Konie,



z powodu wyjazdu są do sprzedania razem, lub parami. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 7 u stangreta w podwórzu (3-3) — 5287 —

PETERSBURSKIE FROTERY.

Massa różnokolorowa używana do zaprawy nowego i własnego mego wynalazku jest **najlepszą** z istniejących dotąd w Warszawie. **Kolor jej bardzo piękny i dla oka przyjemny, wydaje piękny połysk, nie traci nigdy koloru, nie kurzy się przy frotowaniu, ma zapach przyjemny i odznacza się dotąd jeszcze niepraktykowaną trwałością.** Z powodu zmiany mieszkania obstalunki na roboty froterskie przyjmuję przy ulicy **Przejazd nowy Nr 3** w Dystrybucji, od Sgo Jana zaś r. b., w tymże samym domu w mieszkaniu mojem na 2-giem piętrze.

Zaskawym względem Szanownej Publiczności poleca się
W. LESSELROTH.

(2-6)

— 5295 —

Mam zaszczyt zawiadomić, że

APTEKA

przy Placu Grzybowskim, przezemnie dzierżawiona, zaopatrzoną została we wszelkie gatunki

Wód mineralnych naturalnych,

oraz

sztucznych,

które utrzymuję w syfonach i butelkach.

H. Hubert, Aptekarz.

(2-3)

— 5312 —

Mam honor donieść JJWW. Panom, że przyjmuję wszelkie

Hafty do Mundurów galowych,

i wykonywam takowe w umówionym terminie.

Ulica Piwna, Nr 94 (47), 1sze piętro, Nr 5 mieszkania.

A. Wojciechowska. (3-3) — 4902 —

Do najęcia od Sgo Jana r. b.

MIESZKANIE,

składające się z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoiku na garderobę na pierwszym piętrze od frontu z dobrym rozkładem, w świeżym powietrzu, w domu przy ulicy Złotej, z tej strony jak kolej, pod Nr 1512a (nowy 23), za przystępną cenę. (2-3) — 5372 —

Na ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 476D, na drugim piętrze od podwórza, w każdym czasie do najęcia

1 Pokój o 2 oknach i jeden o jednym.

Wiadomość u stróża w bramie, gdzie fryzjer Koch.

(2-3)

— 5357 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b.,

LOKAŁ

świeżo odnowiony, składający się z 2ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, za cenę roczną Rs. 130. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 541, u Gospożarza domu, lub w Handlu żelaznym W. Nawojewskiej. (3-3) — 5318 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia od Sgo Jana, za **Rs. 300 rocznie,**

Mieszkanie,

na 1szem piętrze od frontu, składające się z Salonu o 3ch oknach, 3ch Pokoi, Kuchni, z Piwnicą i Górą. Wiadomość u Właściciela, Nr 7 nowy, ulica Elektoralna, naprzeciw Banku. (2-3) — 5321 —

Przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 495, jest do najęcia **Pokoik** od frontu, widny, suchy i ciepły, dla Osoby pici żeńskiej. Mogą być dodane meble, usługa i stół. Wchodzi się przez bramę na lewo do drugiego dziedzińca, w oficynie lewej, we drzwi drugie, piętro drugie, we drzwi Nr 3 oznaczone, wprost schodów. — Także jest do nabycia dzieło: „**Historja Literatury Polskiej**,” Bentkowskiego. (1-1) — 5412 —

Do bardzo porządnego lokalu, poszukiwany jest **Współ-lokator**, bezenny.

Bliszą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat, Nr 1255 (nowy 45), Nr 7 lokalu, i to do godziny 11-cj przed południem. (3-4) — 5336 —

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, na 1szem piętrze od frontu, tygodniowo, miesiecznie, lub kwartalnie; na żądanie z usługą i stołem; za Kanonją, ulica Jeznicka, wprost Gimnazjum, Nr 74, mieszkania Nr 10. (2-3) — 5314 —

Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

ze wszelkimi wygodami, do najęcia od Sgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu. (5-0) — 5085 —

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Na 1-em piętrze od frontu: 2 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, widne i suche z Piwnicą, Komórką i Górą wspólną, rocznie **Rs. 120.**

Dwa Pokoje i Kuchnia z Komórką i t d za **Rs. 90.**

Stajania i Wozownia murowane, zdadne dla dorożkarza, rocznie **Rs. 60.**

Wiadomość powziąć można u Rządcy domu Nr 2911/12, nowy 4, przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Solca. (3-3) — 5218 —

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 8 lipca do 8 października r. b.

Mieszkanie umeblowane,

na 1 szem piętrze składające się z 1 salonu i 4 ch pokoi przy ulicy S-go Aleksandra dom Wgo Nowakowskiego Nr 1588 (nowy 7). Wiadomość na miejscu u Gospodarza lub u pani Frank, ulica Miodowa Nr 490j1 w Dystrykcji. (3-3) — 5238 —

Z przyczyny zmniejszenia Lokalu są do sprzedania:

2 SZAFY jesionowe, rozbierane, bardzo piękne.

1 SZAFKA jesionowa, rozbierana.

1 STÓŁ jadalny, rozsuwany, na 24 osób.

1 KUFER wielki jesionowy do futer na lato.

Wiadomość w Handlu Win i Towarów Kolonialnych **J. Lorentz**, ulica Twarda, Nr 1092c (10). (3-3) — 5222 —

Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep ze skórami,

oddawna utrzymywany pod Nr 27 (113), naprzeciw Zamku. Wiadomość na miejscu. (1-1) — 5397 —

Potrzebny jest Pokój,

ze skromnemi, najpotrzebniejszymi meblami i usługą, w cenie od 3 do 4 Rs. miesięcznie, w bliskości ulicy Marszałkowskiej, dla Osoby pici żeńskiej czasowo przyjeżdżającej do Warszawy. Mający takowy do wynajęcia, raczą zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. E. B. (1-2) — 5383 —

Jest do odstąpienia

Skład Wódek, Araków i Likierów,

z Fabryki Żareckiej. Interessanci zgłosić się raczą na Nowy Świat, pod Nr 68 nowy. (3-3) — 5327 —



Młode

B U L D O G I

czystej rassy angielskiej, są do nabycia.

Ulica Podwal, Nr 508, nowy 38, na 2giem piętrze. (1-1) — 5376 —



Zgubiono!

List Zastawny lit. E,

Serja Isza, Nr 112,582, przypadkowym sposobem zaginął. Ktoby wiedział o nim niech udzieli wiadomość pod Nr 864, na ulicę Ogrodową, mieszkania Nr 17. (1-3) — 5408 —

Dowód Banku Polskiego

na zastawione Kosztowności, wydany Sorze Klejman, Numer 25,417, zaginął. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić, za nagrodą do domu Nr 1243 (nowy 76), do zamieszkałej tam właścicielki pomienionego dowodu. (1-3) — 5394 —



Dnia 26go z. m., w Niedzielę zginął

P I E S

trzy miesiące mający, biały z czarnemi łatami na grzbiecie, z rassy **Ponterów**, z Obrożą i Medalem na szyi. Znalazca raczy go odprowadzić do P.Nebolsen, w Koszarach Huzarskich w Żazienkach. (3-3) — 5316 —

Nagrody Rs. 5.

W dniu onegdajszym w przejściu z ogrodu Ulrycha, ulicami: Ceglana, Ciepła i przez plac ujeżdżalni żandarmskiej do Koszar Mirowskich, uroniono **ZEGAREK złoty** o jednej kopercie emalowanej szafirowej, z kluczykiem brogetowskim. Łaskawy znalazca raczy odnieść powyższy zegarek pod Nr 5, ulica Orla do p. Maliszewskiej, za nagrodą powyższą. (3-3) — 5333 —



We Srode dnia 29 b. m., powracając

z 1szego Gimnazjum, zgubiona została złota **BRANSOLETA** z medalionem zawierającym w sobie portret księdza prawosławnego wyznania w młodym wieku. Bransoleta miała kształt obręczy, rzeźbiona z wierzchu. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić za stosownem wynagrodzeniem do Protorejera Petersburgskiego Grenadjerskiego pułku Króla Fryderyka Wilhelma III, Piotra Sołowjewa, mieszkającego w Sierakowskich koszarach. (3-3) — 5341 —

Zaginęły

Dwa Bilety

na zastaw Kosztowności w Lombardzie, z domu Nr 1684, oznaczone Numerami 8,001 i 17,652. Uprasza się Znalazcę o powrót tychże Biletów do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (3-3) — 5255 —



Znaleziono!

SUCZKA z gatunku Char-

cików Angielskich przybłąkała się w dniu 18 z. m., w dzień Loterii Fantowej w Ogrodzie Saskim. Na rogu ulicy Zielnej i Złotej, Nr 1450,

nowy 5, na 1szem piętrze, prawy właściciel, za udowodnieniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia, odebrać ją może. (1-1) — 5396 —